

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 11 czerwca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-30. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Księżę Karol królem rumuńsk.

Wolał śmierć niż powrót do Rosji.
Wstrząsająca tragedia miłosna.

Skandaliczna afera.

Z braku gotówki sprzedaje bielskie kam-
garny granatowe, czarne
i kolorowe zamiast zł. 52 po zł. 26. Wystarczy się
przekonać. **EISENBERG, Boimów 18. 3019**

Otwarcie zjazdu im. Kochanowskiego.

Kraków. (Pat.). Dnia 8 bm. o godz. 10 rano w sali Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego, odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu naukowego im. J. Kochanowskiego.

W zjeździe, obok całego szeregu uczonych polskich i zagranicznych, wzięli udział reprezentanci władz rządowych i samorządowych. Na zjazd przybył min. Czerwiński oraz dyr. P. K. N. Michalski. Zjazd zagał prezes Akademii Umiejętności dr. Kostanecki, poczem wybrano prezydium zjazdu z rektorem prof. drem Dembińskim na czele.

Następnie min. Czerwiński wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podniósł dwa cele zjazdu naukowego: zajęcie się historią „złotego wieku” Polski m. carstwowej oraz oddanie hołdu zasługom Jana Kochanowskiego. Złożeniem życzeń owocnej pracy w im. P. Prezydenta Rzplitej, Rządu i swoim, zakończył p. minister swoje przemówienie.

Z kolei witali zjazd przedstawiciele zagranicy. Zabierali głos po kolei prof. dr. Masson, prof. Uniw. w Turynie, dr. Povolini, prof. Uniw. w Pradze dr. Morak, prof. Uniw. w Munster dr. Karol Meyer, im. Węg. Akademii Umiejętności prof. Diveky, prof. Uniw. w Bukareszcie dr. Panistesu oraz inni. — W imieniu Związku Narodowego Polskiego w Ameryce przemówił Wacław Sieroszewski, w im. ukr. sfer naukowych dyrektor muzeum narodowego Święcicki. Zaznaczyć należy, że większa część przemówień wygłaszana była w języku polskim.

Po przemówieniach odezrano liczne telegramy powitalne, m. in. od serbskiej Akad. Umiejętności, od Uniwersytetów w Białogrodzie, Zagrzebiu, Dorpacie, Florencji, Oslo Sztokholmie i od wielu uczonych polskich i zagranicznych.

WICEMINISTER GEN. HUBICKI NA INSPEKCYJ.

Stanisławów. (Pat.). W dalszym ciągu inspekcji w Małopolsce Wschodniej, p. wice-

Dzień żałoby na Węgrzech.



(xy) W dniu dziesięciolecia podpisania traktatu pokojowego w Trianon, który dokonał wivisekcji na państwie węgierskiem i odebrał im trzy czwarte obszarów, odbyły się w całych Węgrzech demonstracje. Dzień ten obchodzono jako dzień żałoby. W Buda-

peszcie odbyło się olbrzymie zebranie demonstracyjne przy udziale wielu tysięcy ludzi (nasza rycina), na którym padł z ust wszystkich jednomyślny okrzyk protestu: „Nem! nem! soho!” (Nie, nie, nigdy!).

minister Pracy i Opieki Społ., gen. Hubicki zwiedził Kasę Chorych i szpital powiatowy w Nadwórnej, ośrodek zdrowia w Delatynie, lecznicę Zakładu Pensyi. Prac. Umysł. „Lwigród” w Jaremczu, Kasę Chorych w Kolo-myji, saliny w Kossowie, ośrodek zdrowia w

Zabiem i Kasę Chorych w Kutach. P. wice-minister zwrócił uwagę na wysoki poziom rozbudowy lecznictwa i samowystarczalność Stanisławowskiej Kasy Chorych.

Dnia 8 bm. wieczorem wyjechał p. wice-minister do Warszawy.

Gry i rozgrywki.

Przerwana monotonia. — Fronda wśród B. B. — Góra i dół. — Znamienne szemranie i znamienne okrzyki.

Wymiana zdań między „asem“ czy „królem żółednym“ a „waletami“, między Marsz. Daszyńskim a przywódcami obozu rządowego zaprowadziła w nudzie komentowanie rozporządzenia, odraczającego sesję nadzwyczajną, nieco ożywienia. „Gazeta Polska“ zarzuciła I. Daszyńskiemu jako grzech pierworodny, że dał się wybrać na Marszałka Sejmu wbrew woli Marszałka Pilsudskiego. Artykuł „Gazety Polskiej“, pisany w tonie wytwornym i dostojnym, zawierał jednak uktucia dla Marszałka Sejmu niezmiernie przykre, nie też dziwnego, że odpowiedział on swoim listem do „waletów“, w którym dość niemiłosiernie potraktował głównych matadorów czynnej politycznej sanacji, ale jasno i wyraźnie wypowiedział się jako zwolennik współpracy między rządem a Sejmem.

Drugi rozdzwięk niezmiernie znamienny to coraz bardziej się uwytadniające stanowisko odrebne t. zw. naprawiaczy. Na zebraniu posłów i senatorów Zjednoczenia Wsi i Miast zaznaczono, że trudna sytuacja gospodarcza Polski wymaga spokoju, unikania ostrych rozgrywek politycznych. Rząd winien zwrócić uwagę w kierunku poprawienia ciężkiej sytuacji ekonomicznej mas robotniczych i włościańskich oraz dbać przy obsadzaniu stanowisk, ażeby piastowali je ludzie, należycie

przygotowani. Wszystko to jest napisane czy też wyrażone ostrożnie ale cel i sens jest aż nadto przejrzysty.

Od dłuższego już czasu prasa prawicowa rezkuszuje się konstataowaniem zasadniczego przeciwieństwa dwóch grup wśród obozu pomajowego: „dół“ i „góry“. Pierwsza to ma być grupa demokratyczna Pilsudczyków, rozbitki Partii Pracy i Związku Naprawy, zebrani dokoła pisma „Przełom“ obecnie w „Zjednoczenia Wsi i Miast“. Żądają oni podobno usamodzielnienia poszczególnych grup wśród B. B. i znalezienia modus vivendi z parlamentem na tle rekonstrukcji rządu. Natomiast „góry“, pułkownicy“ czy waleci“ żądają stworzenia z B. B. jednolitych kadrów na wzór faszystowskich, wyborów do Sejmu na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej i kursu silnej ręki.

Ostatnie wydarzenia nie pozostawiają żadnej wątpliwości, jaki kurs zwyciężył. Mianowanie ministrem spraw wewn. z powrotem gen. dr. Sławoj-Skłodkowskiego jest tego najlepszym dowodem. W swoim komentarzu do tego faktu pisze pułkownikowski „Kurjer Poranny“: „Fakt ten jest dowodem, że wszystko idzie według logiki naszego rozwoju wewnętrznego i że złudne są rachuby opozycji na wykruszenie się systemu pomajowego.“

MOŻECIE

mieć zawsze śnieżno-białe zęby, czyszcząc je codziennie mydełkiem do zębów Odol. Mydełko Odol zżyści zęby i przywraca im naturalną barwę. Mydełko do zębów Odol posiada przyjemny smak i jest bardzo oszczędne w użyciu.



1748

Tak jest istotnie. Ale same zmiany na stanowiskach ministrów czy wojewodów jeszcze nie wystarczą. To są najwidoczniej przygotowania do jakiejś akcji, zakrojonej na szerszą miarę a więc możliwe, że i do wyborów. „Góra“ jest góra, ale musi się trzymać ostro i mocno, bo na ulicy coraz częściej wołają „przez z dykturą“ i „niech żyje Sejm“. To są okrzyki sporadyczne, ale znamienne. Do niedawna nikt nie wołał.

Wobec projektu podwyżki taryfy kolejowej.

Wielkie zaniepokojenie wywołała wśród przemysłowców i handlarzy drzewnych wiadomość, o projektowanym przez Ministerstwo kolei wprowadzeniu z dn. 1 lipca nowej związkowej niemiecko - polskiej taryfy kolejowej. Taryfa ta oparta jest na podwyższonych stawkach. Podwyżka taryfy dla drzewa

W. RAORT.

NAJNOWSZE SENSACJE.

Jestem zapalonym czytelnikiem gazet. Dostawisz jakąś gazetę do ręki, nie odkładam jej tak długo, aż przeczytam od deski do deski. Sprawiało mi to dotychczas dużą przyjemność, dopóki nie zauważyłem, że panowie redaktorowie nabijają mnie w butelkę. Jeśli dotychczas — mówiąc stylem lwowskim — strugano ze mnie warjata, na tak zwany dystans — czyli podawano mi wiadomości z Kanady, Abisynji, Kaukazu, czy Nowej Zelandji, których prawdziwości nie mogłem skontrolować, patrzyłem na to przez pale. Bo cóż ostatecznie może mi to szkodzić, że na dnie jeziora Hudson odkryto potężne miasto z zabytkami sztuki z epoki Azteków, że w Abisynji można dostać kilogram radu za flaszkę rumu, że na Kaukazie urodziło się dziecko z głową normalnego cielecia, a w Nowej Zelandji rekin wypłynął na brzegu cieśniny Caaka, pewnego Anglika razem z jego aparatem fotograficznym?...

Gorzej, jeśli podobne i jeszcze bardziej nieprawdopodobne zdarzenia zaczynają się rozgrywać w najbliższym od nas promieniu — ba!, o mało co, że nie wśród nas!

Siła wytrzymałości mózgu ludzkiego, jego pojemność na ładunek rzeczy nadprzyrodzonych i jego wrażliwość absorbeyjna, są ograniczone. Nie więc łatwiejszego, jak po przeczytaniu pewnych wiadomości, które obecnie przynoszą gazety — zwariować.

Bo i cóż powiesz, miły Czytelniku, gdybyś rano przeczytał w gazecie następującą wiadomość:

„Tej nocy zauważyli liczni przechodnie, około godziny 23-ciej, jak Wysoki Zamek nachylił się wyraźnie w stronę ratusza, pod kątem 35 stopni, a równocześnie ratusz nachylił się w stronę Wysokiego Zamku pod tym samym kątem. Niezwykle to zjawisko trwało przeszło 25 minut i wywołało zrozumiały popłoch w mieście. Policja i straż pożarna nie mogły na czas przybyć na miejsce, gdyż zajęte były inwigilowaniem cyrku bawiącego w naszym mieście. Jutro podamy ciekawe zdjęcie z tego fenomenu i opinię uczonych i profesorów uniwersytetu“.

Pytam: Co powiesz, Czytelniku?... Co powiesz, stwierdzisz, że to nie prima Aprilis?... Nie możesz powiedzieć, że to bujda na resorach, bo Wysoki Zamek nie stoi nad zatoką Malabarską, a ratusz nie wznosi się wśród gór Tybetu. Wszystko masz pod ręką i wystarczy ci poczezać kilka tygodni, aby rządowa Polska Agencja jTelegraficzna podała ci, via New York, Londyn, Berlin dokładny stan rzeczy.

Powiecie może, że z tem kokietowaniem Wysokiego Zamku i wieży ratuszowej przesadziłem? Pewnie, że blaguję, jak z nut, ale czy inne wiadomości, któremi nas karmi prasa, przeważnie stołeczna, a nawet Polska Agencja Telegraficzna, nie są bardziej sensacyjne i doprowadzające nas do warjacji?

Weźmy pod uwagę kilka pierwszych lepszych wiadomości z ostatnich dni, a oszczędzić sami, czy nie czeka nas Kulparków.

Pamiętacie chyba te rybki częstochowskie? Nie?... No, to Wam przypomnę, jak temu kilkanaście dni, cała prasa stołeczna, a za nią inne pisma podały ciekawą wiadomość, że w czasie ulewnej deszczu spadły razem z tym deszczem na Częstochowę niezliczone masy drobnych rybek.

Niektóre pisma podały nawet, że rybki te przypominają małe minogi i że ludność częstochowska, pomimo ulewy, zbierała z rynsztoków i jezdnii pełnemi koszami tę rybią mianę.

Proszę! Mam te gazety i mogę udowodnić. I jakże tu nie wierzyć, że minogi, czy rybki faktycznie spadły z chmur, kiedy ten cud zdarzył się nie w Colorado, nie na wyspie Galapagos, nie w Tasmanji, ale w naszej o kilka godzin drogi odległej, Częstochowie?

Zołędwie człowiek uspokoi się po tych rybkach częstochowskich, a już mu klin w głowę wbija sama P. A. T-iczna. Komu, jak komu ale urzędowej agencji nie wierzyć, to już zakrawa na skłonności wywrotowe! Jakże jednak wierzyć, kiedy wyraźnie wyczasz, że to jakiś potworny idjotyzm?...

Co innego, jeśli przeczytałeś, że Dr. Buffo Grando de Buja na uniwersytecie w Cucuricu zeszywa ludziom najbardziej pokiereszowane serca, niezem szewc podarta zółwke, a co innego znowu, jeśli czytasz depeşe P. A. T-a, że Dr. Roussel Ceoil, wykrył „zarazek podagry“. A więc, odkryto zarazek podagry, czyli choroby, nie mającej nie wspólnego z bakterjologją, zarazkami, pretkami, czy jak się one tam nazywają.

Wiesz o tem, że podagra jest typową chorobą, powstałą z kiepskiej przemiany materji w związku z nieprawidłową asymilacją przez organizm kwasu moczowego; wiesz, że chorobę tę wywołuje nie żaden zarazek, ale dyspozycja wrodzona i niehygieniczny tryb życia — a raptem się dowiadujesz z urzędowej depeşy P. A. T-a, że „zarazek podagry“ został odkryty. Czemu nie zarazek nagniotków, hemoroidów, lupieży, czy piegów?...

W jednym dniu rybki i minogi, spadające z deszczem w Częstochowie i oficjalna depeşa o odkryciu zarazka podagry, to jednak za dużo na przeciętnego czytelnika! Ale to jeszcze nie koniec!... Zanim zdążyłeś wpakować w swój mózg te epokowe wydarzenia, już musisz oswoić się z tem, że w Polsce walają się po drogach pełne pakiety uciętych uszu ludzkich. To nie żart, to nie kawał, ale rzetelna prawda z warszawskich gazet, o której zapewne czytaliście i u nas w przedruku.

Wszyscy przecież mamy świeżo w pamięci owe sążniste artykuły, donoszące, jak to na torze kolejowym pod Ujazdem, powiatu brzezińskiego znaleziono paczkę, zawierającą 13 par uszu ludzkich. Pamiętamy, jak cała prasa zastanawiała się przez szereg dni, komu zginęło 13 par uszu ludzkich, gdzie są ci ludzie, pozbawieni uszu i w jaki sposób 13 osób nie zauważyło, że im uszy z głowy zginęły. Pamiętamy także, że lekarz z Ujazdu i korespondenci pism stwierdzili, że są to oryginalne uszy ludzkie i że o tym tajemniczym wypadku zawiadomiono wszystkie prosektořja szpitalne, uniwersyteckie i miejskie, oraz głównejsze komendy policji, dla których załączono po jednym uchu na wzór; pamiętamy wreszcie wszystkie hipotezy, stawiane przez prasę na temat tego tuzina i jednej pary uszu — aż wreszcie uszy te zostały ponownie poddane badaniu lekarskiemu i dopiero po kilku dniach(!) dreczącej niepewności, zostały uznane za uszy z gumy, sfabrykowane do celów ortopedycznych.

Nie, panowie! Tak dalek nie idzie! Byłem zapalonym czytelnikiem gazet, ale nie mogę się zgodzić w jednym tygodniu na ryby i minogi spadające z deszczem w Częstochowie, na zarazek podagry odkryty przez P. A. T-a i na 13 par odciętych uszu ludzkich! Co za dużo, to niezdrowo! Można przecież takie rzeczy rozłożyć na raty miesięczne: raz rybki, raz podagra, a raz uszy i to po dwie lub trzy po pary miesięcznie. To wystarczy!

eksportowanego do Niemiec, miałyby wynosić około 25 proc. w stosunku do dziś obowiązujących opłat.

Ponieważ zamierzona podwyżka grozi niebezpiecznymi skutkami drzewnictwu polskiemu, sfery zainteresowane zwrócają się do rządu z memorjałem, wskazując na to, że przemysł i handel drzewny przeżywają obecnie ostry kryzys i że podwyższenie taryf wy-

wolać mogłoby załamanie się wywozu drzewa, który nawet przy dzisiejszych taryfach nie jest zbyt ożywiony i z trudem wytrzymuje konkurencję sowiecką.

Podwyżkę najboleśniej odczułby przetwórczy przemysł drzewny, który dopiero od lipca rozpoczyna akcję wywozową materiałów obrabianych w krajowych tartakach.

Przed zjazdem na Kremlu.

Wybory nowych władz komunistycznych pod hasłem: „precz ze Stalinem“.

Na dzień 14 czerwca zwołany jest do Moskwy 16-ty zjazd sowieckiej partii komunistycznej. W dniu tym zgromadzą się na Kremlu delegaci prowincjonalnych organizacji partyjnych, aby wysłuchać programowych referatów centralnego komitetu partii, zatwierdzić program polityki sowieckiej w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i związków zawodowych, oraz dokonać wyboru nowych władz partii.

Na wybory te czeka z dużym zdenerwowaniem cała Rosja. Od ich wyniku zależy bowiem, czy obecny dyktator komunistycznej Rosji Stalin zdoła utrzymać swe wyjątkowe stanowisko w państwie czerwonych carów.

Rozpowszechajane są w związku z tem rozmaite pogłoski. Niebrak przypuszczeń, iż zjazd partii może zgotować wielką niespodziankę, mianowicie zaaprobować całokształt polityki rządu sowieckiego, lecz zmienić równocześnie skład „Politbiura“, usuwając w ten sposób Stalina od udziału w rządach.

Przypuszczenia te oparte są na niechęci własnego środowiska partyjnego do Stalina. Jak można sądzić ze sprawozdań o przebiegu okręgowych konferencji partyjnych, które poprzedzają walny zjazd partii w Moskwie, niechęć ta przeistacza się w wielu wypadkach w formalną nienawiść. „Precz ze Stalinem“ — to hasło, które rozbrzmiewa tam, gdzie się go najmniej można było spodziewać.

Zjawisko to wymaga wytłumaczenia. — Stalin oddawna zmieniany był przez ogół ludności ZSRR, lecz cieszył się zaufaniem i autorytetem wśród własnych zwolenników.

Załamanie się tego autorytetu nastąpiło wskutek katastrofalnych wyników t. zw. kolektywizacji rolnictwa w Rosji.

Gdy groźba głodu zawisła nad olbrzymim państwem sowieckim, dyktator moskiewski zaczął szukać ratunku w gwałtownym odrocie od własnego dzieła. Z Kremla posypały się pioruny na tych, którzy gorliwie wykonywali wskazówki Stalina. Kilku urzędników centrali kolektywizacyjnej rozstrzelano za to, iż nie stosowali się do uniarkowanej instrukcji. W prasie sowieckiej ukazały się głośne artykuły Stalina na temat odpowiedzialności, jaką ponoszą „głupcy“, którzy nie rozumieli rzekomo wspaniałych intencji dyktatora. Rozpoczęła się nagonka, poszukiwanie tych „głupców“ wśród członków partyjnych organizacji. Wielu komunistów stało przed katastrofą: strata dobrej posady, więzieniem.

Odpowiedzią na tę taktykę stało się powszechne żądanie członków partii, aby komitet centralny poniósł odpowiedzialność za skutki swych błędów.

Polityka Stalina uczyniła to, czego nie potrafiła uczynić propaganda kontrrewolucyjna. Zjednoczyła przeciwko wspólnemu wrogowi ogół ludności i znaczną część uprzywilejowanej partii pod wspólnym hasłem: „Precz ze Stalinem“. Bez względu na wyniki zjazdu, który zbiera się w Moskwie, hasło to odegra jeszcze wielką rolę w dziejach najbliższej przyszłości w Rosji sowieckiej.

Półmilijona repetentów corocznie!

CELEM ZMNIEJSZENIA ICH LICZBY WPROWADZONA BĘDZIE W SZKOŁACH SELEKCJA UCZNIÓW.

Na zasadzie sprawozdań ze wszystkich szkół w Polsce, tak powszechnych, jak i średnich, obliczono, że corocznie pozostaje w klasach, nie przechodząc do wyższych, około pół miliona uczniów. Na tę wysoką cyfrę „repetentów“ składać się może, prócz zdolności uczniów, wiele czynników dodatkowych, jak: złe warunki nauczania, nieodpowiednie warunki domowe ucznia itp.

Niepożądane to zjawisko wywołało próby usunięcia go lub bodaj zmniejszenia. W tym celu Min. oświaty uznało za wskazane przeprowadzić selekcję uczniów i tworzyć następnie specjalne oddziały, w których zgrupowani byłiby uczniowie bądź mniej zdolni, bądź tacy, którym z innych przyczyn nauka przychodzi z większą trudnością. Wytworze-

nie tych dwóch typów ma duże znaczenie pedagogiczne, gdyż tym sposobem uczniowie w takich oddziałach uchronieni będą przed do-kuczliwościami kolegów, przodujących w nauce.

W niektórych szkołach w Warszawie i innych większych miastach system ten jest już stosowany. Będzie on wprowadzany stopniowo we wszystkich szkołach, w miarę, jak wymagać tego będą lokalne warunki i o ile istnieją dane, że ocena wyższych lub niższych zdolności uczniów — niekoniecznie repetentów — będzie miarodajna. W specjalnych oddziałach dla uczniów, którym nauka przychodzi z trudnością, stosowany będzie odpowiedni program szkolny.

Skandal teatralny w Berlinie.

PUBLICZNOŚĆ WYGWIZDAŁA SZTUKĘ PIRANDELLA. — REŻYSER OBRAZIŁ PUBLICZNOŚĆ. — AKTORKA GRAJĄCA GŁÓWNA ROLEJ DOSTAŁA SZOKU NERWOWEGO.

(?) Z Berlina donoszą pod datą 2 b. m.: W teatrze Lessinga przyszło wczoraj do niebywałego skandalu. Wystawiono jako premierę sztukę Pirandella „Dzisiaj wieczorem grać będziemy improwizując“. Widownia była przepelniona. Już podczas pierwszych scen objawił się wśród publiczności pewien niepokój. Pierwszy akt z długimi djalogami znudził publiczność. Po drugim akcie gwizdano.

Podczas trzeciego aktu przerywano aktorom djalog ironicznymi uwagami, tak, że nie można było sztuki skończyć i musiano spuścić kurtynę. Publiczność gwizdała i sztychła głośno. Reżyser Hartmann, obecny w parterze zawołał w stronę publiczności: „Niesforna banda!“ To odezwanie się rozpetło burzę. — Wśród publiczności panowało takie oburzenie, że chciało zlyneczować reżysera



Pani Lenartz, która w sztuce Pirandella grała główną rolę, dostała na scenie szoku nerwowego. Współgrający z nią aktorzy wynieśli ją na ręce do garderoby. Wezwano do niej lekarza, któremu z trudem udało się ją uspokoić.

Tymczasem publiczność na widowni demonstrowała w dalszym ciągu, pomimo, że kurtynę spuszczone. Trwało to dość długo, zanim powoli widzowie zaczęli się rozchodzić.

Aktorzy byli przekonani, że sztukę zdejną z afisza. Tymczasem dyrekcja teatru oświadczyła, że grać ją będzie w dalszym ciągu, a dla zapewnienia spokoju na widowni, zaweźwie pomocy policji.

Ustępy, które w djalogu sztuki wywołały największe sprzeciwy, dyrekcja postanowiła wykreślić.

Autora zawiadomiono natychmiast o niepowodzeniu jego sztuki.

Nowa szkoła zawodowa we Lwowie.

Zrzeszenie ludzi, zainteresowanych w rozwoju przemysłu elektrotechnicznego, zorganizowało we Lwowie „Szkołę Majstrów Elektrotechnicznych“. Mieć ona będzie swą siedzibę w Państw. Szkole Technicznej przy ul. Snopkowskiej 47.

Szkoła ta, pojęta narazie jako dwuletnia wieczorna szkoła majsterska, przyjmować będzie tylko czeladników lub pracowników przemysłu elektrotechnicznego. Wszyscy kandydaci do tej szkoły, o ile nie znajdują się już we Lwowie, winni postarać się o zatrudnienie we Lwowie od września, ponieważ uczęszczanie na naukę od 18—21 godz. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt nie będzie przeszkadzać w zarobkowaniu.

Prezesem towarzystwa, prowadzącego tę szkołę, jest inż. Adam Ebenberger, dyr. Filii Siemens-Schuckert we Lwowie, a kierownikiem szkoły został inż. Franc. Podsoński, właśc. przedsiębiorstwa elektrotechnicznego we Lwowie.

Te kreacje szkolną uważać należy za pierwszy poważny krok na polu szkolnictwa zawodowego w Małopolsce, opartego bezpośrednio o przemysł.

Przeciwko wiwisekcjom.

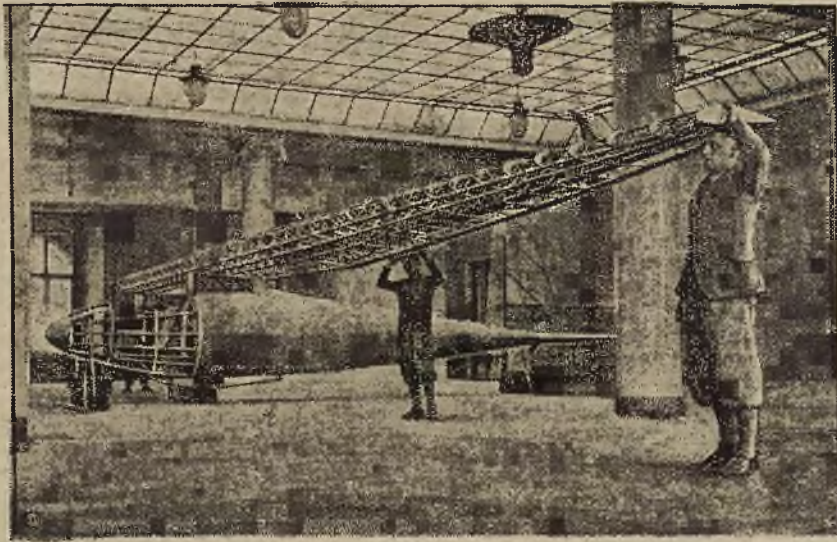
W Wiedniu odbył się niedawno publiczny zjazd lekarzy, przeciwników wiwisekcji, w celu uświadomienia i poruszenia opinii publicznej do walki z wiwisekcją. Jak zaznacza w tej sprawie czasopismo belgijskie „Liquet Internationale Antivivisectioniste“, należą się

słowa najwyższego uznania lekarzom, którzy mieli odwagę zerwać z narzuconym zwyczajem „solidarności zawodowej” i publicznie podkreślili swoje przekonania. Lekarze ci, broniąc świętej sprawy dobra, sprawiedliwości i etyki stają się pionierami odrodzenia medy-

cy, wprowadzając ją na drogę wiedzy szlachetniejszej, czystszej i humanitarniejszej.

Zjazd powyższy jest wielkim krokiem naprzód, zdążającym do zupełnego usunięcia barbarzyńskiej wiewięki na bezbronnych zwierzętach.

Największy samolot bezsilnikowy.



W Meiningen buduje obecnie inż. Herman Benz największy samolot bezsilnikowy świata, który wystartuje po raz pierwszy w Rhön. Rozpiętość skrzydeł wynosi 22 metrów, długość kadłuba 8 metrów. Składa się on

z 15.000 części składowych.

Rycina nasza przedstawia samolot w czasie budowania go. Na przednim planie inż. Benz, wynalazca aparatu.

Zabójstwo z litości.

SYN ZASTRZELIŁ CHORA MATKĘ.

(?) W rodzinie Meyerhoferów zamieszkałej w Linco a złożonej z matki, wdowy po urzędniku kolejowym i dwu synów, z których starszy Jan, liczy obecnie lat 28, rozegrał się onegdaj wstrząsający dramat.

Teresa Mayerhofer, licząca lat 48, zachorowała przed rokiem na raka. Było już zapóźno na operację. Leczone ją promieniami Roentgena, lecz choroba tak już postąpiła, że chora cierpiała okrutnie.

Ubiegłej nocy sąsiedzi usłyszeli około 11 w nocy detonację strzału w mieszkaniu Meyerhoferów. Zaalarmowano policję i sąsiedzi

wraz z dwoma policjantami, wtargnęli tam przemocą. (Drzwi były zamknięte). W sypialni, na łóżku, leżała w kałuży krwi Teresa Meyerhofer; już nie żyła. Obok łóżka stał jej syn, Jan. Nikogo więcej w mieszkaniu nie było.

Na pytanie policjanta, co się stało, odpowiedział Jan Meyerhofer, że zastrzelił matkę, bo nie mógł dłużej patrzeć na jej męczarnie. Bez żadnego sprzeciwu dał się aresztować. — Prosił tylko, by mu wolno było pożegnać zwłoki matki.

Skandaliczna afera oszukańcza.

JAK SPRYTNI AFERZYŚCI WARSZAWSCY „NABRALI” NAIWNYCH KANDYDATÓW NA SZOFERÓW.

Prasa warszawska zajmuje się szeroko skandaliczną aferą „Szkoły samochodowej”, która wzięła swój początek z ogłoszeń, zamieszczanych od szeregu miesięcy w pismach ludowych całej Polski.

Tekst ogłoszenia brzmiał: „6 tygodni pobytu w stolicy Polski — za darmo; 6 tygodni mieszkania z pościelą i opraniem — za darmo; 6 tygodni codziennie śniadanie, obiad i kolacja — za darmo, a tylko: pełna nauka na szofer-mechanika 160 zł”.

Ponadto obiecywano, że „każdy wylosowany kandydat nabejdzie prawo do skrócenia służby wojskowej o trzy miesiące”.

Rzecz prosta, że tak ponętnie napisane ogłoszenie zniechęciło wielu chłopaków wiejskich, którym uśmiechała się „karjera miejska” jako szofera. To też posypały się zgłoszenia. Aż 1600 nazwisk wpisano na listy kandydatów.

Z pośród tych kandydatów zorganizowano 4 kursy i młodzieńców, zaliczonych na pierwszy kurs, wezwano do Warszawy. Zgłosiło się 400 mężczyzn.

W kancelarii szkoły na Mazowieckiej załatwiono ich bardzo szybko. Kazano wpłacać

pieniądze po 160 zł, pobierano, wbrew umowie, koszty manipulacyjne w wysokości od 10 do 30 zł. od osoby, zawiadomiono, iż nauka odbywać się będzie najnowszą „pośpieszną” metodą i że kurs trwać będzie 35, a może nawet 28 dni, zamiast 45. Potem zawiadomieniu skierowano uczniów do koszar Blocha, gdzie ich skoszarowano w oddziale przysposobienia wojskowego „Strzelec”.

Jak się okazało „Strzelec” był również wciągnięty w zasadzkę przez kierownictwo tej osoblowej szkoły. Wmówiono mianowicie w kierownictwo „Związku Strzeleckiego” konieczność stworzenia przysposobienia wojskowego szoferów. Kandydatów miała dostarczyć szkoła syndykatu turystycznego. — „Strzelec” miał dać wyszkolenie wojskowe przysposobienia II stopnia (które daje prawo do skrócenia o 3 miesiące służby wojskowej). Nauki szoferskie miały się odbywać w szkole.

Wciągnięty w tę aferę „Strzelec” ostro wziął się do ćwiczenia kandydatów, urządzając pobudki, mustre, ćwiczenia z bronią i

Co to jest „Togal”?

Tabletki-Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bolom nerwowym i bolom głowy, — migrenie i przeziębieniom. 2945

Nie wyrządzajcie sobie szkody, używając innych mało wartościowych środków. Według rejentalnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. registr. 1364. Cena Zł. 2.—

marsze. Tylko nauka szoferska nie zaczynała się...

Wreszcie kandydaci, którym nie powiedziano o ćwiczeniach wojskowych, zbuntowali się. Manifestacyjnym pochodem udali się do kancelarii szkoły na Mazowiecką, ale po drodze zostali rozpedzeni przez policję, która była przez szkołę fałszywie powiadomiona, iż ulicą Mazowiecką sunie nielegalny pochód bezrobotnych.

Ten ostatni „wyczyn” szkoły samochodowej syndykatu turystycznego zdecydował o wkroczeniu władz. Komisarjat rządu polecił urzędowi śledczemu przeprowadzić śledztwo przeciwko szkole o oszustwo i sprawę skierować do prokuratora.

Szkoła syndykatu turystycznego niewątpliwie będzie zamknięta. Kierował nią niejaki Aron April w porozumieniu z jakimś Rozenblatem.

Odezwa młodzieży katolickiej w sprawie kongresu eucharystycznego.

Do Ogółu Lwowskiej Młodzieży Akademickiej!

W dniach od 26 do 29 czerwca br. odbędzie się w Poznaniu I-szy Ogólnopolski Kongres Eucharystyczny. Musi się on stać wielką manifestacją życia katolickiego w Polsce. W obliczu rozkładowych prądów, nurtujących naród, wobec zobojeźnienia na najwyższe ideały religijne, młode pokolenie musi zmanifestować swą niestępliwą wolę budowania przyszłości Polski na wiecznych zasadach katolickich.

Musimy wykazać, że my młodzi nie tylko posiadamy głęboką wiarę, ale też potrafimy przekuwać ją w czyn i zwycięstwo.

Dlatego wzywamy Was do jaknajliczniejszego udziału w Kongresie Eucharystycznym. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udzielają podpisane Towarzystwa.

Lwowski Komitet Akademicki, Centrala Towarzystw Samopomocowych we Lwowie (Bratnia Pomoc Stud. U. J. K., Bratnia Pomoc Stud. Politechniki, Bratnia Pomoc Stud. Akad. Medyc. Wet., Wzajemna Pomoc Medyków, Koło Studentek W. U. L., Bratnia Pomoc Stud. W. S. H. Z.), Czytelnia Akademicka, Lwowskie Koło Międzykorporacyjne (Lutyko — Venedya, Leopolia, Znicz, Gaskonia, Scythia, Aquitania, Aragonia, Zagonczyk, Obotritia, Roxolanja, Cresovia — Leopoliensis, Tylanja, Awangardia), Lw. Koło sr. Zjednoczenia Pol. Akad. Korporacyj Chrześc. (Orleta, Ikarja, Szczerbiec, Swentwid, Constantia, Leopoliensis), Lwowski Hufiec Starszoharcerski, Koło Misyjne, Młodzież Wszcepolska Zw. Akad. Odrodzenie S. K. M. A. Posiew Zw. Pol. Akad. Mi. Lud. Sodalija Marjańska Akademików, Sodalija Studentek, Zrzeszenie Akademickiej Młodz. Prowincjonalnej, Związek Rekolekcyjny Akademików.

57.300 kinoteatrów w całym świecie.

(xy) Olbrzymie znaczenie propagandowe i gospodarcze filmu można zrozumieć najłatwiej, jeśli się weźmie pod uwagę, że w roku 1928 było w całym świecie 57.300 kinoteatrów, obejmujących 21 milionów miejsc. Ameryka posiada 25.330 kinoteatrów, obejmujących 11 milionów miejsc, Europa 27.456

kinoteatrów i 9 milionów miejsc. W Ameryce pierwsze miejsce w dziedzinie kinoteatru zajmują Stany Zjednoczone, które posiadają 20.5000 kinoteatrów. W Europie najwięcej kinoteatrów posiadają Niemcy (5.267 kinoteatrów). Anglja ma 4.366 kinoteatrów, Francja 3.394 kinoteatrów, Rosja 2.131 kinoteatrów. Cała olbrzymia Azja posiada tylko 2.183 kinoteatrów, z tego sama Japonja 1120. Afryka ma 640 kinoteatrów. Natomiast Australja w stosunku do niewielkiego zaludnienia posiada 1693 kinoteatrów.

UWAGA! NAJTANIEJ SPRZEDAJE ZEGARKI z najlepszych — fabryk —
DĄBROWSKI i ROZWARZEWSKI
Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a).
Własne pracowni zegarmistrzowskie-jubiler. 3196

Ostrzeżenie dla emigrantów

Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie donosi, że wedle relacji Konsulatu Rzplitej Polskiej w Rotterdamie, napływają tam w ostatnich dniach bardzo liczne zapytania emigrantów polskich z Francji w sprawie emigracji do Indyj Holenderskich. Niemal wszyscy powołują się na ogłoszenia, jakie miały się pojawić w prasie, poszukujące robotników do Indyj Holenderskich, przyczem obiecwane są zarobki, sięgające do 2000 H. fl. miesięcznie.

Ponieważ zachodzą wszelkie podejrzenia, że za tem kryją się machinacje oszukańcze. Ekspozytura poczyniła kroki celem zbadania źródeł zainteresowania się tym objawem, ostrzegając równocześnie zainteresowanych przed emigracją w nieznane bliżej miejscowości. Ekspozytura nadmienia przytem dla orientacji, że Indje Holenderskie posiadają klimat tropikalny, w wielu okolicach nie do zniesienia dla Europejczyka. Następnie Europejczyk jako zwykły robotnik nie potrafi konkurować z miejscowym robotnikiem, — względnie chińskim kuli, którzy wobec znikomych potrzeb zadawalniają się niskim wynagrodzeniem. Zawodowi technicy mają pewne widoki na wyższe wynagrodzenie, angażowanie ich jednak w zasadzie odbywa się przez centrale, mające swe siedziby w Holandji, a jak Ekspozytura jest wiadomem, doład zapotrzebowanie na wykwalifikowanych techników (np. wiertaczy) zgłaszały jedynie kopalnie nafty, które obecnie zaczynają ograniczać produkcję i zwalniać część personelu. W końcu Ekspozytura dodaje, że ostatnie wiadomości donoszą o wzrastającym w Indiach Holenderskich bezrobociu.

Zakład dentystyczny **B. Bergera i Dra Z. Herzera**
spec. chorób jamy ustnej i zębów. **Legjonów 7**, tel. 78-28. Nowoczesna technika. Ulgi w spłatach. 3020

Urlopy wypoczynkowe dla koni.

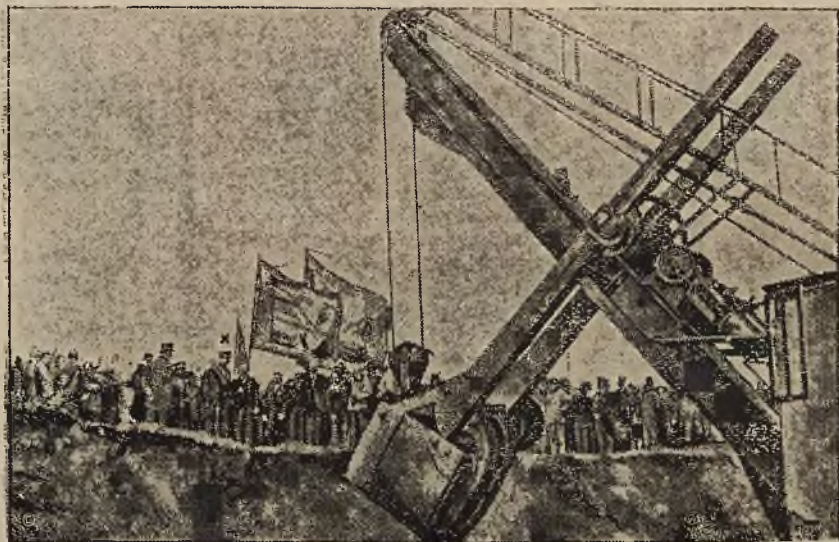
Odpoczynek wakacyjny należy się każdemu pracownikowi, choćby on był nawet koniem. Zrozumiał to magistrat berliński, który rok temu uchwalił trzydniowe urlopy dla koni, zajętych przy robotach miejskich.

Uchwałę tę wprowadzono odrazu w życie ubiegłego lata. Magistrackie konie przepełdziły swój urlop na obszernym terenie, specjalnie na ten cel wydzielonym, otrzymując tyle siana i owsa, ile tylko zdołały zjeść.

Przykład magistratu naśladuje cały szereg berlińskich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, których zarządy uchwalili również urlopy wypoczynkowe dla zatrudnionych u siebie koni.

Byłoby dobrze i rozumnie, gdyby i właściciele koni w Polsce poszli za tym przykładem. Biedne, przemęczone zwierzęta odechnęłyby trochę, a ponieważ odpoczynek dodałby im sił, wzmacniając wydajność pracy, więc właściciele nie ponieśliby żadnej straty — raczej przeciwnie.

Nowy kanał w Europie.



(xy) Koło Lanaye w Belgji rozpoczęło budowę kanału między Mozą i Szeldą, łączącego bezpośrednio Leodjum z Antwerpją. Kanał ma wielkie znaczenie gospodarcze nie tylko dla Belgji, ale również dla handlu całej zachodniej Europy. ✠ uroczystości roz-

poczęcia robót wziął udział król Belgji Albert (x).

Rycina nasza przedstawia chwilę otwarcia robót nad kanałem i pierwszy bagier rozpoczynający pracę.

Zbrodniczy zamach na kolejkę lasową.

CZYŻBY AKT ZEMSTY. — SPRAWCA ARESZTOWANY.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Dzięki przytomności umysłu maszynisty kolejki waskotorowej, przebiegającej przez las pod Majdanem a będącej własnością firmy „Godula“, nie doszło do strasznej katastrofy, która mogła pochłonąć kilkanaście ofiar w ludziach.

Mianowicie maszynista ów, prowadząc, jak zwykle, kolejkę, z przerażeniem zauważył na torze olbrzymią przeszkodę w postaci dwóch belek drewnianych o wielkich rozmiarach, leżących w poprzek szyn. Niemal w ostatniej chwili, tuż przed przeszkodą udało się maszyniście zahamować pędzącą całą parą kolejkę, tak, że dzięki jego zimnej krwi uniknięto strasznej katastrofy wykoślenia wagonów, w których znajdowało się wówczas kilkunastu robotników. Po usunięciu przeszkody, kolejka ruszyła w dalszą drogę.

O wypadku zawiadomiono natychmiast władze policyjne, które przystąpiły do energicznych dochodzeń. Dały one niebawem rezultat dodatni. Jako sprawcę zbrodniczego zamachu, na szczęście niendalego, aresztowano robotnika Mikołaja Czajkowskiego, pochodzącego z Zawadowa, powiat Stryj. Co go skłoniło do czynu, narazie niewiadomo, albowiem odmawia on w tym kierunku wszelkich zeznań, przyznając się jedynie do czynu. Znamienne jest to, że sprawca pracował do chwili aresztowania go w firmie „Godula“, do której właśnie należy kolejka. Można więc wyciągnąć z tego wniosek, że zamach miał być aktem zemsty.

Aresztowanego sprawcę odstawiono do sądu powiatowego w Podbużu.

Dalsze śledztwo w kierunku ustalenia przyczyny zamachu, jest w toku.

Tajna rozprawa karna

przeciw kolejarzowi, oskarżonemu o zhańbienie 10-letniej dziewczynki.

Przemyśl, 6 czerwca.

(m) Przemyśki trybunał sądu okręgowego rozpatrywał onegdaj sprawę przeciw Józefowi Łagodzińskiemu, b. podurzędnikowi kolejowemu, którego prokuratorji państwa oskarżyła o zhańbienie nieletniej dziewczynki, a ponadto o ciężkie uszkodzenie ciała tejże dziewczynki, która nabawił niebezpiecznej choroby wenerycznej.

Łagodzińskiego, którego aresztowano przypadkowo w Białej, bronił adw. dr. L. Grossfeld. Po popełnieniu ohydnej zbrodni, Łagodziński uciekł z Przemyśla i długi czas wszelki ślad po nim zaginął, aż nagle gruchnęła wieść, że żona jego Julja agnoskowała jego zwłoki w lesie opodal Gródka Jagiel., gdzie, podobno wyczerpany pościgiem, miał popełnić samobójstwo przez powieszenie się. Tak więc Łagodziński uchodził przez pewien czas za zmarłego, żona jego zaś otrzymywała emeryturę, gdyż sprawa przeciw niemu nie weszła na drogę sądową, ani też nie była zakończona prawomocnym wyrokiem skazującym.

Liczni ciekawi, którzy zjawili się onegdaj aby zająć miejsce w audytorjum sali sądowej doznał srogiego rozczarowania. Try-

bunał bowiem, kierując się względami na moralność publiczną zarządził tajność rozprawy.

Po niedługim jej trwaniu nastąpiło jednak odroczenie, gdyż w toku rozprawy nasunęły się pewne wątpliwości co do stanu umysłowego podsądnego Łagodzińskiego, — który też zostanie skierowany do Lwowa, gdzie specjaliści - psychiatrzy poddadzą go obserwacji.

Sprawa karna przeciw Łagodzińskiemu wywołała w mieście niezwykle poruszenie i zainteresowanie. Oskarżony był bowiem znany w sferach koleżeńskich jako gadatliwy „polityk“ brukowy, stale niezadowolony z wszystkiego i wszystkich, czemu dawał wyraz zwłaszcza w czasach t. zw. „przewrotu“. Wówczas bowiem przypadła mu jakaś nieznaczna rola w przemyskiej straży porządkowej.

Przeciw żonie Łagodzińskiego odbędzie się wkrótce rozprawa o oszustwo.

Kupuj towary krajowe

Oszczędność i mądrość

wymaga noszenia
**OBCASÓW GUMOWYCH
BERSON.**

Obcasy gumowe BERSON są o 25% tańsze od obcasów skórzanych, a prawie trzy razy wytrzymałsze. Dają one elastyczny i przyjemny chód, chronią ciało i serwy od wstrząsów i utrzymują drogę obuwie w dobrym stanie.

Niechaj każdy zrobi próbę!
a przekona się o zaletach obcasów gumowych BERSON lepiej, aniżeli przez same słowa.

Oszczędność, którą z biegiem czasu osiągniecie, przyda się dobrze w gospodarstwie domowym.

BERSON
dla każdego praktycznego człowieka



3217 **JUŻ 15. CZERWCA**
będzie można nabywać u nas po cenach niższych od wszelkich wysprzedawczych materiały jedwabne i modne. — Ceny we Lwowie dotychczas niebywałe. „NOUVEAUTES“ Lwów Sykstuska 1.

ramentu. Kiedy mąż jej oświadczył, że kocha wprawdzie żonę, ale uległ energii teściowej, która go skłoniła do wspólnej ucieczki, wówczas adwokatowa podbiegła do małżonki i krzyknawszy: „Ty niedorajdo!” — wymierzyła mu siarczysty policzek.

Kiedy sędzia przywołał ją ponownie do porządku, zawołała:

— Jakże mężczyzna może być tak głupi, żeby się pozwolić zabrać kobiecie niby jakiś martwy przedmiot. Nawet na mój policzek nie znalazł żadnej odpowiedzi.

Sędzia, nie chcąc dalej uczestniczyć w tych rodzinnych sporach, uznał małżeństwo za rozwiązane. Kwestja, kto kogo uprowadził: czy teściowa zięcia, czy zięć teściową, pozostała nierozstrzygnięta.

Wypadki we Lwowie.

Auto i motocykl. — Karambol na ul. Zyblikiewicza. — Dwaj nieostrożni rowerzyści.

(d.) Na ulicy Potockiego u wylotu ulicy Nabelaka zderzyły się ze sobą dwa auta osobowe. Miamowicie auto-dorózka LW. 90.296, którą kierował szofer Michał Maksymczuk, najechała na Mieczysława Chutnika, zamieszkałego czasowo na placu Targów Wschodnich, który jechał motocyklem T. R. 36.006. Motocykl został znacznie uszkodzony, a Chutnik poniósł szkodę na 1000 zł. Maksymczuka sprowadzono do szóstego komisariatu policyjnego przy ul. Łackiego, gdzie spisano z nim protokół, poczem pozostawiono go na wolnej stopie.

Około godziny 20 wieczór na ulicy Zyblikiewicza u wylotu ulicy św. Mikołaja auto osobowe LW. 90.589, którym kierował Franciszek Lewicki, najechało na auto osobowe LW. 90.401, prowadzone przez szofera Michała Chajena. Oba auta zostały silnie uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Przez jezdnię przechodziła Kazimiera Kłosowska, zamieszkała przy ul. Zielonej 58. W czasie tym najechał na nią rowerem niejaki Altendorf, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 1. 60. Wskutek tego Kłosowska upadła i doznała potłuczenia rąk, oraz nog.

Również do piątego komisariatu policyjnego przy ul. Jachowicza doprowadzony został Tadeusz Śliwa, zamieszkały przy ulicy Skarbkowskiej 1. 27. Ten rowerem najechał na 8-letniego Jarosława Ilczyszyna, zamieszkałego przy ul. Tatarskiej 1. 4, który doznał kilka lekkich obrażeń cieleśnych. Po spisaniu protokołu Śliwę pozostawiono na wolnej stopie.

Zamachy samobójcze we Lwowie.

(d) Do Lwowa przyjechał onegdaj niejaki Józef Neubert, stale zamieszkały w Złoczowie. Wczoraj około godz 18-ej wiecz, przyszedł on do realności przy ul. Słonecznej 42 i tam ukrył się w zakątku klatki schodowej. Następnie w celu samobójczym napił się większej ilości kwasu solnego, zmieszanego z jakąś inną trucizną. Gdy Neubert jęczał z bólów, zwrócił na siebie uwagę mieszkańców tej realności, którzy zawezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz dyżurny udzielił mu pierwszej pomocy, poczem karetką przewieziono go do szpitala powszechnego. Policja stwierdziła, że powodem za machu samobójczego była u Neuberta niechęć do życia.

Również na swe życie targnęła się Marja Gorgosz, licząca 38 lat, służąca, zajęta u Wilhelma Feldenbauma przy ul. Dobrzańskiego 1. 1. Ta napila się wiele kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Po wodu tego zamachu narazie nie ustalono.

Prototyp żywego nieboszczyka.

SZŁOWIEK, KTÓRY BYŁ NA DNIĘ ROSYJSKIEGO ŻYCIA. — W SIDŁACH PIJAŃSTWA. TYPY Z NOCNEGO PRZYTUŁKU. ANALFABETA, MELOMAN I BIBLIJOFIL.

(xy) Akademia w Leningradzie wydała niedawno pokaźną książkę: pamiętniki rosyjskiego pisarza Mikołaja Seweniskowa, bardzo poczytnego w 60 latach ubiegłego wieku. Pamiętniki te posiadają wielką wartość, ponieważ odsłaniają tajemnicę „rosyjskiej duszy“, tej przedziwnej mieszaniny sentymentalności, okrucieństwa, pobożności i bluźnierstwa. Utalentowanego i kulturalnego pisarza Seweniskowa można uważać całkiem śmiało za prototyp nieśmiertelnego „żywego nieboszczyka“, bohatera dramatu Tolstojego, inteligenta, który stozył się na dno pijaństwa.

Seweniskow, pochodzący z dobrej rodziny rosyjskiej, przybył z prowincji do Petersburga i tam stał się niewolnikiem strasznego rdzennie rosyjskiego nałogu, pijaństwa.

Ponieważ nie mógł dostać stałego zajęcia, utrzymywał się z przygodnych zajęć, był kelnerem, doróżkarzem, pickarzem, przekupnikiem, strażnikiem, robotnikiem fabrycznym i tak dalej.

Niezwykłe ciekawy jest w pamiętnikach opis petersburskiej dzielnicy nędzy, z której Dostojewski i Gorki wzięli typy wielu bohaterów swoich powieści. Dzielnica ta nazywała się „dzielnica stodoł“. Znajdował się tam w pobliżu placu Targowego „nocny przytułek“, w domu księcia Wiazemskiego. Wiodły w nim nędzne życie półnagie postacie. Seweniskow, oddany pijaństwu, spędził w tym przytułku połowę swego życia. Wśród mieszkańców przytułku znajdował się pewien oficer rosyjski, który porzucił służbę wojskową, aby wieść życie „wolne i bez troski“. — Jeśli oficer potrzebował pieniędzy, dostawał na ulicy kurezów. Sztukę tę, której się wyu-

czył, opanował po mistrzowsku. Tarzał się po bruku, krzyczał i jęczał. Każdy przechodzień, zdjęty litością, dawał mu jałmużnę. Kiedy zebrał odpowiednią sumę, wsiadał do dorózki i kazał się obwozić po mieście, wyśpiewując wesole piosenki. Potem wracał do przytułku i płacił wszystkim towarzyszom niedoli wódkę.

Mieszkańcy przytułku, odtworzonego w genialnym dramacie Gorkija „Na dzień“, składali się z samych prawie inteligentów, oddających się pijaństwu. Spotykało się tam członków znakomitych rodzin, oficerów marynarki, arystokratów, wyższych urzędników, właścicieli domu i bankierów, którzy w żebraczych lachmanach zbierali po ulicach i domach jałmużnę, aby ją potem przepić.

Pewien człowiek, nazywający się Iwan Iwanowicz, który twierdził, że jest analfabeta, był niegdyś dyrektorem ministerjalnym w Moskwie, miał dom własny i poważne konto w banku. Pewnego dnia znikł bez śladu. — Sądzono, że umarł, bo przed zniknięciem zapisał cały majątek rodzinie. Dopiero potem wytypował jako „żywy nieboszczyk“ w nocnym przytułku w dzielnicy stodoł. Innym znowu okazem przytułku był niejaki „Humboldt“. Był prawdopodobnie niegdyś uczonym. Humboldt lubił namiętnie teatr i był na każdej premierze. Siedział na galerji, w surducie na gotem ciecie, ponieważ nie miał koszuli. Jeszcze inny mieszkaniec przytułku był gorliwym bibliofilem. Posiadał wyjątkowe zdolności w dziedzinie starych książek. Mieszkańcy przytułku mieli swoją tajną mowę. Seweniskow napisał o niej wyczerpujące studjum.

Nowoczesna teściowa.

UWIODŁA WŁASNEGO ZIECIA.

Przed sądem w Chicago toczył się ostatnio proces rozwodowy, w którym teściowa wystąpiła w zupełnie nowej, iscie współczesnej roli. Mianowicie uprowadziła swego zięcia.

Uwodzicielka teściowa, Anna Johns, jest bardzo przystojną i ponętą kobietą, która wygląda najwyżej na lat 30. Z rumieńcem na twarzy przyznała się przed sądem do 37 lat. Mając lat 17, wyszła za mąż i w rok potem urodziła córkę, którą w ze szłym roku wydała za adwokata Mackersa.

Pani Johns zeznała, że mąż jej córki, już jako narzeczonny, okazywał jej specjalne względy i zachowywał się w ten sposób, jakby ona wzbudzała w nim znacznie więcej zainteresowania, aniżeli jej córka. Ta ostatnia, słysząc te słowa, zawołała:

„Jabym ci chętnie tego ananasa podarowała!“

Sędzia zażronił młodej kobiecie okrzyków, przeszkadzających tokowi sprawy, ale nie zdołał zahamować wybuchów jej tempe-

Zadwórzeńskie święto strzeleckie.

Na kurhanie w Zadwórze. --- Marsz drużynami do Lwowa. --- Na mecie. --- Wynik marszu. --- Defilada na placu Marjackim. --- Obiad wspólny i festyn.

(d.) W związku z corocznym świętem Zadwórzeńskim i świętem Związku Strzeleckiego, oraz przysposobienia Wojskowego, w sobotę wieczór na kurhanie poległych Bohaterów w Zadwórze odbyła się uroczystość, na którą specjalny pociąg przywiózł zawodników, stających do marszu zadwórzeńskiego, delegatów Związków strzeleckich, reprezentantów władz i przedstawicieli wszelkich zreszeń społecznych i organizacji. Modły na kurhanie odprawił ks. dziekan Truszkowski, kurhanie zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

Z kolei przemawiali: płk. Czerniewski imieniem DOK., oraz dr. Mozołowski prezes Związku Strzeleckiego, który skreślił zadanie Strzeleca w obecnej chwili. Uroczystą chwilę na kurhanie zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

Późnym wieczorem delegaci i reprezentanci władz wrócili do Lwowa, natomiast zawodnicy pozostali w Zadwórze, gdyż wczesnym rankiem startowali w drużynach do marszu zadwórzeńskiego do Lwowa.

W tegorocznym marszu udział wzięło 19 drużyn, w tym 14 drużyn strzeleckich, dwie wojskowe, jedna policyjna i 2 drużyny przysposobienia wojsk. (legion śląski i związek młodzieży ludowej). Marsz rozpoczął się o 6-tej rano w Zadwórze, odbywał się zaś w warunkach niezwykle uciążliwych, a to z powodów silnego upału jak i świeżo wysutrowanej drogi. W Winnikach odbył się 45-minutowy postój przymusowy, w czasie którego zawodnicy korzystali ze stacji posiłkowej i opatrunkowej.

Do mecy na pl. Bernardyńskim (obok Komendy Korpusu) doszło 14 drużyn, przy czym kolejność po ostatecznym obliczeniu jest następująca:

- 1) 21 pp. — Warszawa — 5 g. 22 m. 50 s.
- 2) Zw. Strzel. Stare Sioło 5.27.35.

- 3) 2 p. Strzel. podhal. — Sanok — 5.35.
- 4) Zw. Strzel. Warszawa Poważki 5.40.29.
- 5) Zw. Strzel. Drohobycz — 5.52.18.
- 6) Zw. Strzel. Stanisławów — 5 godz.
- 7) Zw. Strzel. Żółkiew — 5.58.54.
- 8) Zw. Strzel. Sanok — 6.01.41.
- 9) Legja Śląska Lwów — 6.02.06.
- 10) Zw. Strzel. Lwów miasto 3 komp. — 6.05.40.
- 11) Zw. Strzel. Przemysły — 6.13.
- 12) Zw. Strzel. Brzeżany — 6.28.22.

W doskonałej formie doszły do mecy obie drużyny wojskowe, drużyny Związku Strzel. Stare Sioło i Legjonu Śląskiego Lwów.

Na mecie przybycia zawodników oczekiwali przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i wojskowych, a to zastępca dowódcy O. K. VI. płk. Czerniawski, szef sztabu płk. Krasiecki, inspektor główny Zw. Strzel. mjr. dypl. Rusin, płk. Csadek, mjr. Hendrich, komendant główny marszu kpt. Idzik, prezes Związku Strzel. dr. Mozołowski, komendant policyjny podinsp. Trojanowski, radca inż. Krykiewicz, oraz przedstawiciele prasy.

Wczoraj zaś w południe na placu Marjackim u stóp pomnika Mickiewicza odbyła się defilada strzeleców. Na stopniach zjawili się: wojewoda hr. Gołuchowski z sekretarzem p. Kirchnerem, wicewojewoda Trojanowski, gen. Popowicz, zast. dow. płk. Czerniewski, szef sztabu płk. Krasiecki, płk. Giegel, płk. Pytel, prezes Związku Legionistów płk. K. Baczyński, starostowie z Brzeżan i Rohatyna, oraz starszyzna strzelecka z prezesem dr. Mozołowskim na czele. Defilowały dwa bataliony piechoty, szwadron konny, oddział żeński, oddział kolarzy i drużyny, które brały udział w zawodach.

Po południu na placu Targów Wschodnich odbył się obiad wspólny, oraz festyn, w czasie którego zawodnikom rozdano nagrody.

Święto korpusu Kadetów Nr. 1.

Apel wieczorny. --- Capstrzyk. --- Msza św. połowa. --- Przekazanie sztandaru. --- Defilada. --- Zebranie Koła Rodzicielskiego. --- Zawody i bal.

(d.) Przez trzy dni korpus Kadetów Nr. 1 we Lwowie obchodził Pierwsze święto korpusu, jako w rocznicę walk o Górny Śląsk, w których brało udział 42 kadetów. Z pośród nich kilku odniosło rany, a sześciu poległo. Ubiegłej soboty rozpoczęło się uroczystym apelem wieczornym, z odczytaniem listy kadetów poległych w maju 1921 pod Gogolinem na Górnym Śląsku, transmitowanym na wszystkie radiostacje polskie.

Uroczystość na boisku korpusowym rozpoczęło przemówienie kadeta 5-tej kompanji, Myrłaka.

Pod koniec przemówienia dały się słyszeć dźwięki orkiestry i na plac weszła kompanja honorowa ze sztandarem 1863 r., obecna chorągiew korpusu, powracająca z capstrzyku po ulicach miasta. Na sygnał trąbka, oddziały sprezentowały broń.

Po odebraniu raportów przez dowódców kompanji, dowódcę bataljonu, komendanta korpusu ppłk. dypl. Florek wygłosił przemówienie, w którym przypominał walki o Śląsk, gdzie brało udział 42 kadetów lwowskiego korpusu, a sześciu z nich legło na polu chwały. Dla upamiętnienia tych wielkich chwil, p. minister spraw wojskowych wydał rozkaz, ustanawiający święto korpusu na 21 maja, rocznicę bitwy pod Gogolinem, gdzie kadeci lwowscy odznaczyli się szczególną walecznością. W roku bieżącym p. Marszałek Polski zezwolił obchodzić pierwsze święto korpusu w dniu 8 czerwca, a równocześnie zatwierdził Marsz. Marsz Korpusu Kadetów Nr. 1, kom-

pozycji Marjana Dorożyńskiego, jako marsz osnuty na ile motywu pieśni bojowej „Hej Strzelecy wraz, nad nami Orzeł Biały“.

Następnie podpułkownik Florek odczytał telegram z życzeniami od marsz. Piłsudskiego.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszego, P. Prezydenta i marsz. J. Piłsudskiego, orkiestra odegrała hymn państwowy, a następnie hymn korpusowy.

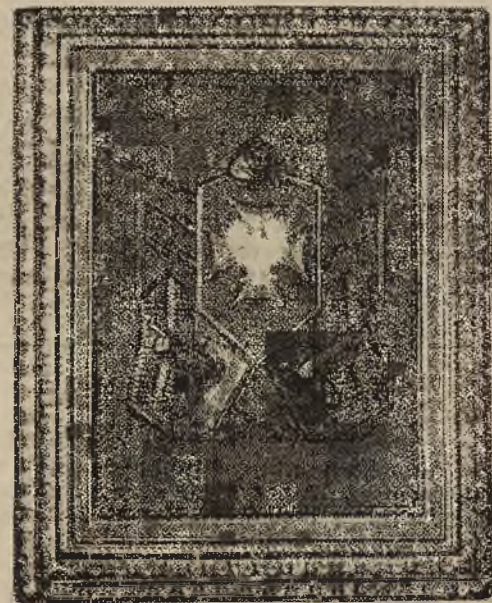
Po odczytaniu listy poległych na polu chwały w obronie Górnego Śląska, nastąpiła minuta ciszy. W końcu odśpiewano modlitwę wieczorną, a po odegraniu capstrzyku, bataljon odmaszerował do gmachu.

Uroczystości zaczęły się złożeniem wieńca u stóp pomnika ku czci poległych kadetów, wystawionego w parku korpusu kadeckiego, w obecności reprezentantów władz państwowych, cywilnych i wojskowych, związków, stowarzyszeń i licznie zgromadzonych gości, przez delegację tegorocznych absolwentów korpusu.

Po odebraniu przysięgi, komendant korpusu kadetów ppłk. dypl. Florek pożegnał w serdecznym przemówieniu opuszczających mury korpusu absolwentów, krótkim okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta i marsz. Piłsudskiego, poczem nastąpiło przekazanie chorągwi historycznej Powstańców z roku 1863 w ręce kadetów kompanji 4. Po wręczeniu odznak pamiątkowych korp. Kadetów Powstańców z r. 1863, odbyła się defilada bataljonu szkolnego przed p. wojewodą Gołuchowskim i zastępcą dowódcy O. K.

CZYSCI ZĘBY
KONSERWUJE DZIAŁA
IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW
KREM PERŁOWY
JAN IHNATOWICZ — Lwów. 27171

**Delegacja Korpusu Kadetów
u Marszałka Piłsudskiego.**



(d.) Dnia 3 bm. udała się do Warszawy specjalna delegacja, w skład której wchodził: pułk. dypl. Florek, komendant Korpusu Kadetów Nr. 1, por. Kumor, st. sierż. Nowak oraz kadecki Bartys i Droszcz. Delegacja ta z okazji Pierwszego Święta Kadetów wręczyła Marszałkowi Piłsudskiemu odznakę Korpusu oraz dyplom wykonany w srebrze i w pięknym etui skórzanym. Oprawę tę widzimy na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznym

VI. podp. dypl. Czerniewskim O godz. 12 odbył się w jadalni kadeckiej wspólny obiad kadecki, w czasie którego przemawiali: kom. Korpusu kadetów ppłk. Florek, wojewoda Gołuchowski, kurator Pytlakowski, komendant garnizonu ppłk. Piątkowski i w. i. — O godz. 14 odbyło się zebranie Koła Rodzicielskiego, następnie finały zawodów lekkoatletycznych oraz rozdanie pamiątkowych nagród, które wręczył w imieniu p. ministra spraw Wojskowych, dowódcę Korpusu, gen. Popowicz.

O godzinie 1830 nastąpiło otwarcie Zjazdu b. wychowanków korpusu. Uroczystości zakończył bal w salach Kasyna garnizonowego.

**Zniżona taryfa autodorożek
we Lwowie.**

(d) Starostwo grodzkie we Lwowie tymczasem próby zezwoliło na wypuszczenie dorozek samochodowych o taryfie znížonej — 60 gr. km. bez dopłat dworcowych. Dorozki te będą oznaczone czerwonym pasem wzdłuż górnej części karoserji, a na przedniej szybie będą miały tabliczki orientacyjne: „Taryfa znížona 60 gr. km.“.

Starostwo grodzkie przydzieliło tym dorozkarzom następujące stanowiska: ul. Leona Sapiehy obok restauracji Fränkla, ul. Słowackiego do Sykstuskiej, ul. Słowackiego do 3-go Maja, ul. Kl. Tańskiej do Akademickiej, ul. Romanowicza ku pl. Akademickiemu, ul. Pełczyńska (Obertyńska) pl. Bernardyński pod kawiarnią Centralną, ul. Brajerowska ku Ka-

zimierzowskiej, ul. Zimorowicza ku Akademi-
miekiej, i na dworcu kolej. głównym. Na pla-
cach powyższych dorożkom o droższej tary-

fie stać nie wolno. Dorożki te od kilku dni kur-
sują po mieście, naturalnie z dużym powodze-
niem.

„Tydzień Emigranta” we Lwowie

Nabożeństwa w świątyniach. -- Zbiórka uliczna. -- Program na wtorek.

(d) Dnia wczorajszego we Lwowie rozpoczął się „Tydzień Emigranta” nabożeństwami. W katedrze łacińskiej uroczystą mszę św. odprawił w asyście ks. kanon. Kaz. Dziurzyński. Na mszy obecni byli reprezentanci władz rządowych i samorządowych z p. wicewojewodą Drojanowskim i wicekomisarzem rządu dr. Obmińskim na czele, nacz. wydz. Jan Maszkowski, komisarz Domu Narodnego M. Baczyński, imieniem Zw. Obrońców Lwowa płk. K. Baczyński, Zw. Ofic. Rezerwy kpt. Sokołowski, Zw. Hallerczyków, Zw. Strzelecki, Sokoli, Zw. Legionistów i wiele innych organizacyj, zaś z ramienia Komitetu „Tygodnia Emigranta” prof. UJK. dr. J. Siemiradzki, dr. Wł. Wyszyński, kierownik Ekspozytury Urzędu Emigracyjnego we Lwowie prof. Wójcik i inni. W czasie mszy p. Cyganik odśpiewał pieśni kościelne, a dr. Hajsig odegrał solo skrzypcowe. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. doc. dr. Jan Stepa.

Równocześnie takie nabożeństwa odbyły się w katedrze ormiańskiej i grecko-kat., w kościele ewangelickim i w cerkwi prawosławnej. Gmina wyznaniowa żydowska uroczyste nabożeństwo urządza w Templu dopiero w sobotę dnia 14 bm. w dniu kiedy poświęcony będzie „Dom Emigranta”.

Na ulicach miasta odbywała się zbiórka na potrzeby mającego się poświęcić Domu Emigranta we Lwowie. Zbiórka ta prowadzona była przez panie ze sfer polskich, ruskich i żydowskich, następna zbiórka odbędzie się w najbliższą niedzielę.

W dniu dzisiejszym, jako drugim dniem „Tygodnia Emigranta” w ważniejszych punktach miasta koncertowe będą orkiestry wojskowe i cywilne. W szkołach rozpoczyna się poranki, w kinoteatrach wygłoszone zostaną krótkie referaty propagandowe, a o godz. 20-aj dr. Wł. Wyszyński wygłosi przez radio krótki odczyt.

Z brzytwą w rękę zaatakował policjanta.

(d.) Do restauracji Mittelmanna przy ul. Żółkiewskiej 1. 72 przyszedł znany awanturnik, Władysław Podgórski, liczący 26 lat, zamieszkały w Zniesieniu przy ul. Wesolej 1. 16. Ponieważ był zanadto wesoło usposobiony, przeto odmówiono mu podaniapiwa. Z tego powodu wywołał on tam piekielną awanturę, której kres położyli dwaj posterunkowi, a to: Bojarski i Kocur. Gdy post. Bojarski usiłował uspokoić awanturnika i spowodować opuszczenie przez niego lokalu, ten uderzył go ręką w pierś a nadto wyjął z kieszeni brzytwę i chciał Bojarskiego pokaleczyć. Momentalnie jednak post. Kocur czyn ten udaremnił mu, poczem obaj posterunkowi napastnika ubezwładnili i odprowadzili do aresztów policyjnych.

Pożar pod Lwowem.

(d.) Ubiegłej nocy w Solonce pod Lwowem za rogatką Stryjską powstał groźny pożar. Ponieważ z rogatki sygnalizowano, na podstawie wielkiej lunoj, że pali się cała Solonka, przeto ze Lwowa wyruszył oddział strażaków z motorową sikawką „Iskra”, pod komendą instruktora p. Kociumbasa. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, że w płomieniach stało gospodarstwo Anny Hanaj. W rezultacie spaliły się budynki gospodarcze. — Szkoda jest dość znaczna.

Nagły skon wiedeńczyka w lwowskiej autodorożce.

(d) Przed kilku dniami do hotelu Krakowskiego zajechał niejaki Zygmunt Guttman, liczący 48 lat, stale zamieszkały we Wiedniu. Po załatwieniu swoich interesów, po godzinie dziesiątej wieczór auto-dorożka odjechał z hotelu na dworzec główny. Towarzyszył mu znajomy jego, Blichbaum, wraz z swoim synem Ludwikiem. Gdy auto-dorożka zajechała na dworzec, nagle Guttman, który był sercowo-cierpiący, zachorował. Wobec tego Blichbaum natychmiast z nim zajechał do lekarza dr. Podolińskiego przy pl. Bilezowskiego 10, który uskutecznił Guttmanowi zastrzyk i polecił zawieźć go do ambulatorjum Pogotowia ratunkowego. W drodze jednak Guttman umarł, lecz Blichbaum, sądząc, że uda się jeszcze uratować Guttmana, zajechał z nim do Pogotowia, lecz wszelkie zabiegi lekarskie były bez skutku.

Na miejscu wypadku zjawili się komisarz Fleszar, kierownik miejskiego komisariatu

śródmieścia, oraz lekarz miejski dr. Chwałobogowski, na polecenie którego zwłoki Guttmana przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Stanisławy Olechowskiej przy placu Bernardyńskim 1. 7, z którego skradli pieniądze i biżuterję, wyrządzając szkodę na 12.000 zł. Inni sprawcy włamawszy się do mieszkania Felicji Szubskiej przy ul. Kochanowskiego 1. 15, gdzie zabrali kasety ze srebrnym stolowem, wartości 2000 zł. Następnie włamywacze z mieszkania Bolesława Nowickiego, urzędnika Kuratorium szkolnego przy ul. Zielonej 1. 5, zabrali większą ilość garderoby i bielizny, to samo uczynili w mieszkaniu Herscha Schapiry przy ul. św. Teodora 8, a w rzeczywistości przy ulicy Szczytyckiej 1. 36 ze strychu Marji Heiderowej skradli bieliznę, wartości 275 zł. Wreszcie ofiarą włamywaczy w nocy padł sklep towarów żelaznych i blaszanych Izraela Schmidera przy ul. Miejskiej 1. 36, z którego złodzieje zabrali wiele naczyń kuchennych.

Pozatem policja aresztowała: Józefa i Stanisława Kowalskich, zamieszkałych przy placu Gosiewskich 5, oraz Ferdynanda Starzewskiego, zamieszkałych przy ul. Pijarów 1. 35, za usiłowaną kradzież wiktuałów ze sklepu Rozalji Zielińskiej przy ul. Kochanowskiego 1. 50; Wacława Grzeckiego, zam. przy ul. Pełtewnej bocznej 1. 4, za kradzież 24 zł. Wiktorji Drylichowskiej z Wulki Sichowskiej; Edwarda Langerę za kradzież kapelusza Norb. Kuźmerowi, zamieszkałemu ul. Klonowicza 1. 6; Zygmunta Kosturskiego z Kleparowa za kradzież wędlin w restauracji „Grotka” przy ul. Szajnochy; Teodora Iwaniszyna z Zamarstynowa za kradzież na szkodę Wacława Wasilewskiego; Władysława Klucznika, zam. przy ul. Żółkiewskiej 1. 153, za kradzież dywanów u Ignacego Finkla przy ul. Jakóba Hermana 11; Marjana Jambrożę z Kleparowa za kradzież spodni na szkodę Franciszka Pisarskiego, zam. w Zniesieniu; Mikołaja Bodnara za kradzież kur; Marjana Kozaka, zamieszkałego przy ulicy Pijarów 1. 33, za kradzież piwniczną na szkodę Rozalji Zielińskiej przy ul. Kochanowskiego 1. 50; Mikołaja Iwaśkę, zamieszkałego przy pl. św. Teodora 1. 12 i Karoline Burską, lat 25, za kradzież uprząży w stajni Salamona Lichtera przy ul. św. Marcina 1. 16; Stanisława Bilińskiego za kradzież bielizny u Marka Hołuba przy ul. Zamkowej 1. 10 a; oraz Jana

GIMNAZJUM żeńskie Dr. A. Karp-Fuchsovej Krasickich 18a z prawem publiczności przyjmuje zgłoszenia do klas I—VIII codziennie przedp. Egzamina wstępne odbędą się systemem lekcyjnym od 20. czerwca. 27079

Kiwaka, zamieszkałego przy ul. Źródlanej 50 i Ottona Feuera, mieszkającego przy ul. Zielonej 1. 45, poszukiwanych za różne kradzieże.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 10 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy): 1) A. Mozart: Uwertura do op. „Tytus”, 2) L. van Beethoven: Symfonia C-dur Nr. 1, a) Adagio. Molto allegro, b) Andante cantabile, c) Menuetto, d) Adagio, Allegro molto o vivace — odegra orkiestra. 3) a) W. A. Mozart: Fantazja c-moll, b) F. Schumann: L'oiseau pro hete, c) Fr. Chopin: Nokturn G-dur op. 37 Nr. 2, d) Wł. Burkath: 1) Romanza, 3) Przy fontannie — odegra Wł. Burkath; 18.45 Rozmaitości, komunikaty, oraz koncert płyt gramof.; 19.25 Wiadomości przyjemne i pożyteczne; 19.40 Prasowy dziennik radjowy; 19.55 Dalszy ciąg rozmaitości; 20.30 Operetka z Warszawy: „Bachantka” H. Cuyersa; (Po operetce komunikaty z Warszawy, oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.03 Ryga: „Cyrulik sewilski”, opera Ros siniego; 20.15 Stockholm: Koncert symfoniczny; 21.00 Paryż: „Pajace”, opera Leoncavalla; 21.05 Wiedeń: Koncert symfoniczny; 23.15 Londyn: (Regional) „Madame Butterfly”, opera Pucciniego (akt 3-ci).

ŚRODA, 11 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy): 1) W. Rosen: Nie mów mi, że mnie kochasz — foxtrot, 2) Sylwa Brown i Henderson: W siódmym niebie — foxtrot, 3) K. B. Jirak: Mircio — tango, 4) Fr. W. Rust: Dancing lalok — intermezzo jazzowe, 5) J. Burke: Walec z filmu dźwiękowego „Cilly”, 6) Fr. Rotter i W. Jurman: Tylko ciebie — foxtrott, 7) L. Mitman: Purpurowe usta — tango, 8) P. Frank, S. Shepard i Frazzini: Srebrzysty księżyc — walec, 9) J. Wright i R. Butter: Nie bądź taka — foxtrot, 10) W. Rosen: Kobiety i róże — tango, 11) E. Leslie, H. Nicholls: foxtrot, 12) A. Becker: Zbudź się dziewczeczko — marsz; 18.45 Poradnia lekarska; Zdobycze w nauce o nowotworach; 19.10 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych; 19.25 Prasowy dziennik radjowy; 19.40 Dalszy ciąg rozmaitości; 20.00 Sygnał czasu; 20.15 Felj. „Jedna z pięknych kobiet — Marja Kalergis”, 20.30 Koncert wieczorny (z Krakowa): 1) R. Schumann: I-sza i II-ga część koncertu wiolonczelowego op. 129, 2) a) E. Grieg: Ja kocham cię, b) J. Brahms: Strofy safickie, c) Loeve: Zegar, 3) Boccherini: Sonata na wiolonczelę i fortepian, 4) a) Durante: Danza, danza, b) Carissimi: Canzona, 5) a) V. Vreuls: Poeme, b) Fr. Schubert: Pszczółka, 6) a) M. Ravel: Tent gai, b) O. Respighi: Nebbie, c) Piek-Mangiagalli: Mandoline, d) L. M. Rogowski: Trzy poematy japońskie, 7) a) M. Ravel: Habanera; b) G. Faure: Sicilienne, c) Giazunow: Serenada hiszpańska; 22.10 Felj. — prawdopodobne przemówienie Marszałka Szymańskiego „O emigracji”, następnie komunikaty (z Warszawy); 23.00 Muzyka taneczna z Bagateli.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25 Hanower: „Don Carlos”, opera Verdiego; 19.30 Brno: „Tajemnica”, opera Smetany; 20.00 Berlin: Wieczór Beethovena; 20.30 Wrocław: „Bilans”, rewja pióra Maxa Ophülsa; 20.30 Wieczór autorski Karola Schönhera; 21.00 Paryż: „Madame Pompadour”, operetka Leo Falla; 21.35 Wrocław: Występ piosenkarza Roberta Koppla; 22.40 Londyn: (National) Koncert symfoniczny.

Książę Karol królem Rumunii.

Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. — Wynik głosowania. — Entuzjazm w Bukareszcie. — Rokowania w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

Bukareszt. (PAT). Dziennik urzędowy ogłosił onegdaj w nocy specjalne wydanie, w którym ukazał się dekret Rady regencyjnej, zwołujący na 8 bm. na godz. 11 oba ciała ustawodawcze w charakterze Zgromadzenia Narodowego, aby zdecydowało zmianę postanowienia konstytucyjnego w sprawie zmiany ustroju państwa.



**KSIĄŻĘ KAROL,
nowy król rumuński.**

Bukareszt. (PAT). W niedzielę o godz. 13 rozpoczęło się Zgromadzenie Narodowe. Zgromadzenie wysłuchało na wstępie propozycji Juniana, proklamującej księcia Karola królem Rumunii.

Z kolei zabrał głos Juliusz Maniu w charakterze przywódcy partji narodowo-chłopskiej, oświadczając się za propozycją Juniana. Następnie zabierali głos przedstawiciele innych partji, nie wylaczając przedstawicieli mniejszości narodowych.

Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za propozycją Juniana, kończąc swe przemówienia życzeniami dla króla Karola II.

Przystąpiono do głosowania, 486 głosami przeciwko jednemu uchwalono przyjęcie propozycji Juniana. Proklamację księcia Karola królem przyjęło zgromadzenie Narodowe nie milknącymi oklaskami.

Bukareszt. (PAT). O godz. 15 orszak królewski wyruszył z pałacu królewskiego do gmachu Izby deputowanych. Nigdy jeszcze w mieście nie panowało tak użyciwe ożywienie, jak w chwili przejazdu króla Karola. Cała niemal ludność Bukaresztu wyległa na ulicę, witając króla wybuchami okrzyków i okrzykami „Niech żyje król“.

W chwili gdy król przybył na posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, przywitał go premier Mironescu i wprowadził na trybunę prezydium. W momencie tym w łóżach dyplomatycznych byli obecni szefowie zagranicznych misji dyplomatycznych, trybuna zaś przepelniona publicznością przywitała przybywającego króla nie milknącymi oklaskami.

Przemówienie króla Karola:

Bukareszt. (PAT). Na niedzielnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, niezwłocznie po złożeniu przysięgi, król Karol wygłosił następujące przemówienie:

„Zgotowane mi przez Panów serdeczne przyjęcie wzruszyło mnie głęboko. Czuję się szczęśliwym, odnajdując w waszych głosach uczucia tych, którzy. Was tutaj przysłali i mogą stwierdzić raz jeszcze, jak serdecznie

węzły wiążą mnie i wiążąły zawsze z moim narodem. Przysięga, którą złożyłem dziś wobec przedstawicieli narodu, wyjdzie poza mury tej historycznej sali i dla mojej duszy stanie się świętym zobowiązaniem pomiędzy mną — królem, a moim narodem. Z górą czteroletnią wygnanie i pobyt w oddaleniu od narodu, pośród którego urodziłem się i wychowałem, były narzucone przez pewne czynniki, których słowa napełniły gorczą duszę Waszego wielkiego króla, a mojego drogiego ojca i które to czynniki dążyły do zerwania węzłów istniejących pomiędzy mną a narodem rumuńskim. Wspaniała manifestacja dzisiejsza wyказuje w sposób oczywisty, że usiłowania te nie osiągnęły celu i że miłość dla Rumunii, która zawsze nosiłem w sercu jest — zezodrze wynagrodzona przez uczucia, jakie okazuje mi naród przez swoich przedstawicieli. Według słów ewangelji nie pragnę śmierci winowajców, lecz powrotu na właściwą drogę, z której nigdy nie powinni byli zbacać.

Jestem przekonany, że wszyscy bez różnicy przekonań politycznych, wiary i pochodzenia zgromadzą się w ciasnych szeregach dookoła tronu, aby współpracować razem nad oparciem naszego państwa na takich fundamentach, któreby pozwoliły mu swobodnie się rozwijać i zapewniły mu miejsce, jakie powinno zajmować w całym świecie cywilizowanym.

Winniśmy, współpracując z tymi, z którymi jesteśmy złączeni uczuciami przyjaźni, dla wszystkich narodów, a specjalnie dla naszych sąsiadów, dążyć do wyrównania kłesk wywołanych przez wojnę światową przed 14 laty.

Pragnę jeszcze podziękować mojemu bratu i jego współpracownikom w Radzie regencyjnej, którzy w czasie mojej nieobecności wzięli na siebie troskę administrowania krajem. Kończąc te słowa zwracam się raz jeszcze z najgorętszym apelem do wszystkich, aby zechcieli pracować wspólnie ze mną dla dobra naszej ojczyzny, która jest naszym najważniejszym dobrem.

Rumuni z wszystkich stron kraju, łączcie się w waszych myślach, łączcie się w waszych uczuciach. A teraz do pracy“.

Spotkanie króla z rozwiedzioną małżonką.

Bukareszt (Pat). Dzienniki donoszą, iż król Karol spotkał się z księżniczką Heleną, przezem zdecydowano, iż tymczasem żadne z nich nie zgłosi wniosku o anulowanie rozwodu.

Troska o wychowanie ks. Michała prze-

Plan zamachu księcia Karola ułożony był w porozumieniu z Włochami.

Warszawa. (j. telef.) Z Bukaresztu donoszą: cała armja i marynarka wojenna złożyła już przysięgę na wierność królowi Karolowi II. Król ogłosił manifest do narodu, który zawiera myśl, wypowiedzianą już na Zgromadzeniu Narodowym. Jako szczegóły charakterystyczne podkreślają, że pierwszymi przedstawicielami państw zagranicznych, którzy złożyli w pałacu królewskim swe bilety, byli przedstawiciele dyplomacyjni Włoch i Grecji. Także inne okoliczności wskazują na to, że cały plan zamachu Karola ułożony był w porozumieniu i za aprobatą Włoch. Zamach był w najdrobniejszych szczegółach

Dymisja gabinetu rumuńskiego.

Bukareszt. (PAT) Prezes rady ministrów, Maniu, złożył na ręce Regencyi dymisję gabi-

netu. Powodem dymisji była niemożność osiągnięcia w Ionie rządu porozumienia co do kwe-

chodzi w ręce króla Karola, ks. Michał zamieszkuje w pałacu królewskim.

Królowa Marja przysłała telegram z życzeniami, zapowiadając powrót na koniec tygodnia.

Armja złożyła przysięgę na wierność królowi.

Król wystosował odezwę do narodu w duchu przemówienia, wygłoszonego na zgromadzeniu narodowym.



**KSIĘŻNA HELENA,
rozwiedzona żona króla Karola.**

Bukareszt (Pat). Zabrawszy ze sobą ks. Michała do pałacu królewskiego, król odwiózł go następnie do pałacu ks. matki Heleny. Przy spotkaniu króla z księżną Heleną była obecna królowa Elżbieta grecka i książe Mikołaj.

Król podpisał dekret ratyfikujący wszystkie akty dokonane przez Radę regencyjną i Radę ministrów, od chwili śmierci króla Ferdynanda, do czasu złożenia przysięgi przez króla Karola.

Odezwa liberałów do ludności.

Bukareszt (Pat). Wczoraj rano komitet wykonawczy stronnictwa liberalnego postanowił wystosować do ludności kraju odezwę, stwierdzającą, iż stronnictwo liberalne nie solidaryzuje się w żadnym razie z nową sytuacją i nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności. Odezwę tę podpisał b. premier Bratianu.

umówiony i przygotowany. Liczono się nawet z możliwością, że będzie on udaremni-ony i przygotowano w tym celu dla Karola kryjówkę w poselstwie greckim.

Garnizon wojskowy w Konstancy przeszedł ostatni na stronę króla. Na te właśnie oddziały wojskowe liczyła głównie Rada Regencyjna i w odpowiednim momencie wydała im rozkaz marszu na Bukareszt. Jednakowoż komendant garnizonu, należący do zwolenników Karola, odraczał tak długo ogłoszenie rozkazu wymarszu, dopóki nie nadeszła wiadomość z Bukaresztu, że zamach się udał.

netu. Powodem dymisji była niemożność osiągnięcia w Ionie rządu porozumienia co do kwe-

stji rozstrzygnięcia zagadnienia konstytucyjnego, otwartego faktem powrotu ks. Karola.

Wysoka Regencja przyjęła dymisję gabinetu, powierzając ministrowi spraw zagranicznych, Mironescu, misję utworzenia gabinetu.

Bukareszt. (PAT) Dnia 8 bm. o g. 21-iej został utworzony nowy rząd w składzie następującym:

Prezes Rady min. i minister spraw zagr. Mironescu. — min. spr. wewn. Michalo Popovici, — minister roln. Mihalake — minister robót publ. Halipa — minister finans. Radu-

cano — minister oświaty Lugasano — minister spraw wojsk. Sondesco — minister przemysłu i handlu Mirto — minister sprawiedl. Wojeu Nitescu — minister pracy Ionescu — podsekretarz stanu w prezydjum Rady min. Jerzy Grigoan.

Bukareszt. (PAT) Gabinet Mironescu, którego jedyną misją było przewodniczyć akcji wprowadzenia na tron króla Karola, po spełnieniu tej misji podał się do dymisji.

Król rozpoczął narady, mające na celu utworzenie nowego gabinetu.

Król przyjął Maniu, następnie Jorgę.

Min. Grandi w Warszawie.

Powitanie na dworcu. -- Przemówienia ministrów.

Warszawa. (PAT.). Wczoraj o godz. 4.45 przybył do Warszawy minister Grandi, w towarzystwie małżonki, szefa biura ministerjalnego i sekretarza legacyjnego. Prócz tego przybył redaktor politycznego dziennika „Corriere della Serra“ Caprini.

Na dworcu głównym w Warszawie oczekiwali na przybycie ministra Grandiego, min. Zaleski, ambasador włoski Martin Francklin, ambasador polski przy Kwirynale Przeździecki, szef gabinetu ministra i szereg wyższych urzędników M. S. Z., członkowie ambasady włoskiej oraz przedstawiciele prasy.

Wsiadającego z wagonu powitał minister Zaleski, poczem ambasador Martin Francklin przedstawił ministrowi Grandiemu przybyłych na jego powitanie dygnitarzy. Ministrów Grandi wreczono piękny bukiet kwiatów. Po powitaniach min. Grandi w towarzystwie ambasadora odjechał do ambasady włoskiej.

O godz. 16 złożył min. Grandi wizytę min. Zaleskiemu, poczem odjechał na Zamek celem wpisania się do książki audjencejnalnej. Z kolei udał się do Parku Łazienkowskiego na konkursy hipiczne, gdzie był obecny w towarzystwie Prezydenta Rzpltej.

Warszawa. (PAT.). Min. Zaleski podejmował wczoraj wieczorem min. Grandiego obiadem, podczas którego wniósł toast za rozwój i pomyślność zaprzyjaźnionej z Polską Italji, za pomyślność męża, który nią rządzi, za pomyślność min. Grandiego i jego małżonki.

Nie chciał wracać do Rosji...

Powrót komisarza bolszewickiego do Moskwy pod „opieką“ agentów G. P. U. — Zamach samobójczy.

Warszawa (j. — telef.). W niedzielę po godz. 10-iej wieczór z pociągu pospiesznego, idącego z Paryża przez Warszawę do Moskwy, na stacji kolejowej w Białej Podlaskiej wyskoczył w chwili ruszenia pociągu jakiś mężczyzna i

chciał rzucić się pod koła.

Gdy jeden z pasażerów, jadący razem z nim, powstrzymał go, wówczas ów mężczyzna

wyjął mały nóż i zranił się nim kilkakrotnie w okolicy brzucha.

Mężczyzna ten oświadczył, że jest komisarzem bolszewickim, nazywa się Naumow i jest śledzony przez agentów GPU., którzy przewożą go do Moskwy, aby go tam zabić.

Istożnie na podstawie papierów tego mężczyzny stwierdzono, że jest to rzeczywiście Michał Naumow, urzędnik paryskiego oddziału Wniesztorga.

Według złożonych przez niego w szpitalu zeznań, Naumow został nagle wezwany do powrotu do Moskwy. Kiedy w oznaczonym terminie nie wyjechał, przybyło z Moskwy dwóch agentów GPU., którzy mieli go odstawić do Sowjetów. Obawiając się, że za przybyciem do Moskwy zostanie zamordowany,

Naumow postanowił skończyć ze swoim życiem.

Znalazłszy się w Białej Podlaskiej i sądząc, że jest to ostatnia stacja na terytorjum polskiem w pobliżu granicy sowieckiej, w zderzeniu z agentami chciał rzucić się pod pociąg, wczem mu jednak przeszkodzono.

Naumow, który pozostawił w Paryżu żonę i dzieci, znajduje się obecnie w szpitalu w Białej Podlaskiej. Ma on kilka ran ciętych, lecz nie są one wcale niebezpieczne i potrzebny jest kilkudniowy pobyt w szpitalu, żeby Naumow mógł się wyleczyć. Ze znalezionych przy nim kwitów okazuje się, że jako urzędnik Wniesztorgu pobierał on wysoką gażę w kwocie ok. 6.000 rubli miesięcznie.

Przy sobie miał w gotówce 120 dolarów, 70 marek niem. i pewną kwotę we frankach francuskich.

Wobec funkcjonariuszy policji oświadczył on, że w wagonie, w którym jechał, pozostała walizka. Władze podjęły natychmiast kroki w celu odnalezienia tej walizki. Pociąg znajdował się już wtedy pod Baranowiczami, skąd nadeszła telefoniczna wiadomość, że walizki nie znaleziono i że prawdopodobnie została przez kogoś skradziona.

RAD LECZY:

reumatyzm, ischias, migrenę, sklerozę, cierpienia stawów, choroby zapalne i bóle pooperacyjne. Suche Okłady radowe „Radjumchem“ z wieczną promieniotwórczością z St. Joachimsthal, gdzie genialna Curie-Skłodowska odkryła rad, umożliwiając każdemu kurację radową w domu. Zawartość radu w okładach kontrolują Władze czechosłowackie i Pracownia Radiologiczna w Warszawie. Literaturę wysyłają wszystkie apteki i

„Radjumchem“ Lwów, Oddz. W
UL. UJEJSKIEGO 6. 3212 Telefon 49-13.

W walizce, według oświadczenia Naumowa, nie było żadnych papierów dyplomatycznych, a tylko jego garderoba i rozmaite drobniaki podróże.

Prócz tej walizki miał Naumow wielki kufer, nadany na bagaż do stacji Stołpce. — W tym właśnie kufurze, poza papierami prywatnymi,

znajdują się podobno dokumenty wysokiej wagi.

Władze kufer ten zatrzymały i zabezpieczyły dla celów dalszego śledztwa. Obecnie policja poszukuje agenta GPU., który śledził Naumowa w podróży, dotychczas jednak nie odnaleziono go, gdyż widząc, co się stało, znikł on i gdzie się zamieszkał.

Naumow wniósł na ręce starosty Białej Podlaskiej

prośbę o pozostawienie go w Polsce, względnie o odesłanie do Francji.

Jest to mężczyzna trzydziestokilkuletni, prezentujący się bardzo wytwornie. Władza on językiem francuskim, angielskim i niemieckim.

CENNE WYKOPALISKA POD BYDGOSZCZĄ.

Bydgoszcz. (Pat.). Podczas robót ziemnych na terenie między stadionem miejskim a szpitalem natrafiono na ementarz historyczny z okresu Inzycykiego, tj. z roku 800 przed Narodzeniem Chrystusa. Wykopano dotychczas 12 grobów z uszkodzonymi po części urnami, zawierającymi resztki kości ludzkich, oraz większą ilość sprzętów z gliny i kamienia. Dalsze prace nad wykopaliskiem prowadzi archeolog dr. Zakrzewski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

KONKURSY HIPICZNE W WARSZAWIE.

Warszawa. (Pat.). W poniedziałek, w przedostatnim dniu Międzynarodowych Konkursów Hipicznych, rozegrany został kulminacyjny punkt programu: konkurs o pułhar przechodni, ofiarowany przez P. Prezydenta Rzpltej. Na konkursach obecny był P. Prezydent Rzpltej i min. Grandi.

Nagrodę P. Prezydenta Rzpltej za najlepszy wynik indywidualny zdobył kapitan Lombardo (Włochy).

KONFISKATA „ROBOTNIKA“.

Warszawa. (j. telef.). Niedzielną „Robotnik“ uległ dwukrotnie konfiskacie. Raz za artykuł pod tyt. „Nadechodzą kres“, zamieszczony w rubryce „Wolna trybuna wojskowa“. Druga konfiskata dotknęła to pismo za sprawozdanie z manifestacji, jakie odbyły się w Warszawie w sobotę wieczorem. Były to manifestacje antyrządowe, w czasie których interwenjowała policja, aresztując kilku demonstrantów.

NAPAD RABUNKOWY ZAMASKOWANYCH BANDYTÓW.

Stanisławów. (PAT.). Na dom jednego z gospodarzy w Stopezatomie, powiat Kolomyja napadło 8-miu zamaskowanych ludzi, z których 4 ubranych było w mundury policyjne i uzbrojonych w karabiny z bagnietami a 4 w rewolwery. Zrabowawszy 45 m. plótka i inne rzeczy, bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Zawody bokserskie o mistrzostwo świata

Polska zajęła piąte miejsce.

Warszawa. (j. — telef.). W niedzielę wieczorem zakończyły się walki finałowe o bokserskie mistrzostwo świata. Tytuły mistrzów z poszczególnych kategorii zostały zdobyte przez następujących zawodników: Waga musza 1) Tenekes (Węgry), 2) Forlański (Polska), 3) Trombetta (Włochy). Waga kogucia: 1) Szeles (Węgry), 2) Plaesu (Rumunja), 3) Rodriguez (Włochy). Waga piórkowa: 1) Szaby (Węgry), 2) Saracini (Włochy), 3) Carata (Rumunja). Waga lekka: 1) Mario Biancini (Włochy), 2) Szobolevsky (Węgry), 3) Vaekeva (Finlandja). Waga półśrednia: 1) Besselmann (Niemcy), 2) Majchrzycki (Polska), 3) Dehu (Norwegja). Waga średnia: 1) Moroni (Włochy), 2) Szigeti (Węgry), 3) Madersen (Szwecja). Waga półciężka: 1) Petersen (Danja), 2) Leidman (Niemcy), 3) Lenters (Włochy). Waga ciężka: 1) Michaelsen (Danja), 2) Molander (Szwecja), 3) Hintzmann (Niemcy).

Według klasyfikacji państwowej, Polska zajęła, dzięki dwóm wicemistrzom, zaszczytne 5 miejsce na 12 startujących narodów. — Walka o pierwsze miejsce między Włochami a Węgrami przyniosła ostatecznie nieznaczny tryumf gospodarzom. 1) Węgry 13 punktów, 2) Włochy 11 punktów, 3) Danja 6 punktów (2 mistrzów), 4) Niemcy 6 punktów, 5) Polska 4 punkty, 6) i 7) Rumunja i Szwecja po 3 p., 8) i 9) Finlandja i Norwegja po 1 punkcie. — Reszta państw bez miejsca.

Zaznaczyć należy, że reprezentacja Polski zdobyłaby niewątpliwie jeszcze lepszą pozycję w tabeli państwowej, gdyby nie nagła choroba najlepszego naszego pięściarza Górnego. Jak się okazuje, w dniu decydującej walki Górny zachorował na zapalenie wyrostka robaczkowego i stanął do walki z gorączką ponad 38 stopni. Natychmiast po przegranej spotkaniu odwiedził Górnego do szpitala.

Katastrofa automobilowa.

Auto wyjechało na auto. — Jedna osoba ciężko ranna.

Żelkiew. (Pat.). Onegdaj o godzinie 10.50 przed południem, na gościńcu między Rawą Ruską a Dobrosinem zderzyły się na km. 20 dwa auta osobowe: Daimler Citroen z Warszawy, kierowane przez szofera St. Popiela z autem dyrektora Giovanni Cavazza z S. A. Bonariwa w Borysławiu, kierowanym przez niego samego, w którym znajdował się również powiatowy lekarz weterynacji z Rawy Ruskiej, dr. Czajkowski.

Przy zderzeniu ten odniósł ciężkie obra-

żenia dyrektor Cavazza, lżejsze zaś szofer Popiel i szofer dyr. Cavazzy. Dr. Czajkowski wyszedł bez szwanku i zajął się natychmiast ciężko rannym Cavazza. Wezwany telefonicznie lekarz z Rawy Ruskiej przewiózł rannego, po doraźnym opatunku, do mieszkania we Lwowie w hotelu Geogea.

Cavazza zdał do Warszawy, na powitanie ministra włoskiego Grandiego.

Samochód roztraskany został na gościńcu.

Tragedja miłosna.

Straszne następstwa uporu rodziców. — On zginął pod kołami pociągu — ona otruła się esencją octową.

Warszawa. (j. — telef.). Wstrząsająca tragedia miłosna rozegrała się wczoraj w Oświęcimiu. Dwudziestoletni pomocnik piekarski Abraham Jerut z Katowic zakochał się w córce bogatego kupca w Oświęcimiu, 21-letn. Chaji Braunerówny. Rodzice panny nie chcieli jednak nie wiedzieć o tym stosunku i dać zezwolenia na pobranie się zakochanych. Gdy ubiegłej nocy Jerut przyjechał do Oświęcimia w odwiedziny do ukochanej, ojciec jej nie pozwolił mu widzieć się z nią i o-

swiadczył kategorycznie, że z planów małżeńskich nie będzie. Jerut wziął sobie to oświadczenie tak bardzo do serca, że wrócił na dworzec i tam

w oczach znajdującej się na peronie publiczności rzucił się pod pociąg, który go zmiażdżył doszczętnie. Braunerówna, dowiedziawszy się o tem, wypiła dużą dżozę esencji octowej i w drodze do szpitala zmarła.

Oszukańcza afera.

Oszustwa na szkodę Skarbu Państwa. — Aresztowanie urzędników N.I.K.P.

Warszawa. (j. — telef.). W Państwowej Wytwórni aparatów telegraficznych i telefonicznych w Warszawie, mieszczącej się przy ul. Grochowskiej 30, wykryto nadużycia przy budowie wielkiego gmachu dla tej fabryki. Miaonowicie stwierdzono, że niektórzy urzędnicy, zajęci w powyższej wytwórni,

dopuszczali się systematycznych oszustw na szkodę Skarbu państwa, obracając sprowadzane do budowy materiały na własny użytek i fałszując w tym celu rachunki i pokwitowania.

W związku z tą aferą aresztowano dyrektora wytwórni Józefa Jędrzejewskiego, głównego głównego magazyniera Długokęskiego, a nad-

dwóch urzędników Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Został również aresztowany właściciel firmy techniczno-budowlanej „Alwa”, inż. Aleksan. Wachniewski, który był dostawcą cegieł i piasku do budowy fabryki. W czynnościach swoich zaś został zawieszony dyrektor administracyjno-techniczny wytwórni Łopuszański.

Dotychczasowe dochodzenia ustaliły między innymi, że

dyrektor wytwórni Jędrzejewski buduje obecnie przy tej samej ulicy, gdzie wznoszą nowy gmach fabryki, własny dom, do którego używał materiałów, przeznaczonych na budowę fabryki.

Afera powyższa wywołała w Warszawie ogólną sensację, a — jak słychać — na dotychczasowych aresztowaniach podobno się nie skończy, gdyż afera zatacza coraz szersze kręgi. W dniu wczorajszym z polecenia sądownictwa śledczego do spraw szczególnej wagi został aresztowany urzędnik firmy „Alwa” Bielas, który ramienia tej firmy odbierał materiały budowlane.

Jak stwierdzono narazie, z materiałów, przeznaczonych do budowy fabryki przez inż. Wachniewskiego, znikło z placu 170.000 cegieł i 160 ton wapna, 60 ton piasku itd. Ile i w jakim czasie skradziono materiały budowlane z innych firm, wykażą to dalsze dochodzenia.

MINISTER SKŁADKOWSKI WYBIERA SIĘ SAMOLOTEM W PODRÓŻ INSP.

Warszawa. (j. telef.). Jak słychać, minister spraw wewn. Składkowski zamierza odbyć szereg podróży inspekcyjnych na Kresach przy pomocy samolotu. Na lotnisku warszawskim przygotowano w tym celu do dyspozycji ministra specjalny aparat, którego pilotem jest znany lotnik p. Babiński.

Minister Składkowski zdecydował się na odbywanie swych podróży inspekcyjnych samolotem dlatego, że jazda samochodem po Kresach, gdzie gościńce i drogi stanowią wielkie pod tym względem utrudnienie, powodowałaby wielką stratę czasu.

Między człowiekiem, a zwierzęciem.

Czerwony kot:

(?) Pierwszy raz od stworzenia — tak twierdzą rzeczoznawcy — widziano czerwonego kota. Pokazano go niedawno na wystawie kotów w Cwoydon.

Kot ten posiada futerko najpiękniejszej czerwonej barwy. (Niefarbowane, o czym się przekonano!) Właściciele tego kota ofiarowano już za niego fantastyczną sumę. Teraz myślą o tem, jak sztucznie hodować bajecznie kolorowe koty. Czemu nie? Jeśli ludzie wyhodowali niebieskie róże i żółty bez, mogą wyhodować także czerwone i zielone koty.

Biały słoń.

W Siamie urodziła zwykła, robocza samica słońca, białe słońtątko. Gdy wieść się o tem rozniósła, zamianowano ją natychmiast „państwowym słońciem”.

W krótkim już czasie, gdy wyrosnie przedstawią to zwierzę podczas uroczystej ceremonii królowi Siamu. Będzie to uroczystość, którą obchodzi się tam od niepamiętnych czasów.

W Europie taka okazja rzadka — możemy zresztą użyć silniejszego wyrażenia, i powiedzieć: taki cud, — staje się kwestją pieniężną. Wśród „dzikich” jeszcze ludzi jest się bliżej natury i jej cudów, jest się jeszcze związanym niejako z przyrodą, i czei się ją.

Pożyteczne strusie.

Dziesiątki lat strus miał ten zaszczyt, że pióra jego służyły paniom jako ozdoba do ich kapeluszy. Potem pióra strusie wyszły z mody. Dopiero jakiś spekulant, farmer, wpadł na pomysł, że możnaby skórę strusia obrobić i wygarbować, by służyła do wyrobu luksusowego obuwia, jak skóra krokodyla.

I oto jest postęp. Do tej pory oskubywano strusia. Teraz będzie musiał złożyć życie w ofierze. Pokorne, jak są strusie, nie krzyczą, gdy się je podskubuje; więc bez oporu dają się teraz zabić dla korzyści człowieka.

Niewymagające stworzenia.

Do najmniej wymagających stworzeń w naturze należą glisty. Mogą naprzykład żyć sześć tygodni zamknięte w puszcze blaszanej wypełnionej odrobina wilgotnego mchu.

..I cóż im z tego, że są tak mało wymagające?

Oto pakuje się je do takich puszek (sprytny Amerykanin założył na swej farmie formalną hodowlę glist) i rozsyła się je na sprzedaż.

Amerykanin z pasją lubi łowić ryby. Gdy wybiera się na wywczas tam, gdzie jest rzeka, z pewnością zapakuje także na drogę wędki i taką puszkę z glistami. Glisty jak wiadomo, nadziewa się na haczyk wędki, służą jako wabik dla głupiej rybki.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 10. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

Pożar w kopalni soli „Tespy“ w Katuszu.

(d) Władze lwowskie zawiadomiono, że wczoraj popołudniu w zabudowaniach fabrycznych soli potasowej kopalni „Tespy“ w Katuszu powstał groźny pożar. Ogień wybuchł w budynku oddziału soli warzywnej. Lokalizowaniem ognia natychmiast zajęła się fabryczna straż pożarna przy pomocy robotników salinarnych, oraz miejscowej straży pożarnej. Wkrótce ogień zdołano opanować tak, że inne budynki fabryczne zostały uratowane. Szkoda wynosi około 150.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. Dochodzenia w toku.

Pola, Roma, Cite du Vatican, Torino i Trieste z drugiej strony. Opłata za trzypięciominutową zwykłą rozmowę w powyższych relacjach wynosi zależnie od odległości i drogi kwotę od 7 franków 50 centymów do 17 franków 60 centymów w złotych polskich wedle każdorazowego kursu.

W Urzędzie pocztowym Radziechów, pow. Radziechów, zaprowadzono całodzienną nieprzerwaną służbę telegraficzną i telefoniczną, zamiast dotychczasowej służby ograniczonej.

(d) Z POLICJI. Zast. komendanta policji, komis. Sędzimir, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

TOW. SZKOŁY HANDLU MORSKIEGO I TECHNIKI PORTOWEJ W GDYNI podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że rozpoczęto zapisy kandydatów na kurs pierwszy Instytutu Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni, który jest uczelnią, należącą do kategorii średnich szkół zawodowych typu wyższego. Instytut posiada trzy wydziały: eksportowo-importowy, bankowy i budowlano-drogowy. Nauka trwa trzy lata (sześć semestrów).

Kandydaci, zgłaszający się do Instytutu, muszą posiadać nie mniej niż 16 lat, oraz muszą złożyć świadectwa ukończenia 6-ciu klas średniego zakładu ogólnokształcącego, względnie pełnej szkoły wydziałowej, lub szkoły zawodowej, uznanej za odpowiednią przez Ministerstwo W. R. i O. P. Słuchacze po ukończeniu pełnego Kursu nauki i złożeniu egzaminu końcowego otrzymują dyplom ukończenia Instytutu. Dwa pierwsze semestry tworzą cykl zakończony — ogólnie handlowy i uprawniają do otrzymania świadectwa ukończenia jednorocznej Szkoły przysposobienia handlowego. Do Instytutu będą przyjmowani także słuchacze wolni.

Kandydaci zgłaszający się do Instytutu muszą składać podania na imię Dyrektora Instytutu do 10 września. Opłaty za naukę w Instytucie wynoszą: wpisowe 5 zł., czesne 50 zł. miesięcznie i opłata na doradne pomoce naukowe 10 zł. miesięcznie. Wstępne egzaminy sprawdzające odbędą się 11 i 12 września. Początek zajęć w Instytucie — 15 września.

Szczegółowe informacje o organizacji Instytutu można otrzymać: a) u sekretarjacie Instytutu — Gdynia, Szosa Gdańska; b) u Dyrekcji P. Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy — Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 11. Podania o przyjęcie do Instytutu należy przesyłać do sekretarjatu Instytutu (Gdynia, Szosa Gdańska).

CHORZY Z ZAKŁADU IM. BILIŃSKICH zwracają się za naszym pośrednictwem do Magistratu z gorącą prośbą, by zechciał zarządzić choć raz na dzień pokropienie ulicy śBilińskich, gdzie tylko wodę z hydrantu się bierze a pokropieniu nikt wcale nie myśli. Setki fur i aut robią przez dzień cały taki kurz, że nieszczęśliwi mieszkańcy tej ulicy muszą siedzieć przy zamkniętych oknach.

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH KURSÓW NAUCZYCIELSKICH we Lwowie zawiadamia zainteresowanych, że podania o przyjęcie na kursy wnoszą należy od 3 czerwca do 21 lipca b. r. Nauka jest jednoroczną i przygotowuje kandydatów do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkolnictwie powszechnym. Do podania dołączyć należy następujące dokumenty: metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej, życiorys, świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego, ewentualne świadectwo moralności, o ile była przerwa po egzaminie dojrzałości. Wszystkie dokumenty przedłożone być muszą w oryginalu. W podaniu podać dokładny adres. Mieszkańcy we Lwowie dowiedzą się o decyzji przyjęcia osobiście 1 sierpnia b. r. w Dyrekcji Kursów, wszyscy inni otrzymają zawiadomienie przez pocztę. Podanie należy kierować pod adresem: Dyrekcja Państwowych Kursów Nauczycielskich we Lwowie, Weteranów 11.

W ROZPACZLIWYM POŁOŻENIU znajdujący się, zredukowany urzędnik naftowy, nie mający czem zapłacić czynszu, z tego powodu wyrzucany na bruk z żoną i nieletnimi dziećmi prosi ludzi dobrego serca o laskawie wsparcie. Datki dla „Zredukowanego urzędnika“ przyjmuje administracja naszego pisma. Bliższym adresem służy administracja.

Do Komunii świętej Fotografie po cenach zniżonych wykonuje atel. fotogr. „VENUS“, Romanowicza 11, telef. 38-08. 3235

(d) **NIEUDAŁA AGITACJA.** Ubiegłej niedzieli w południe kilkunastu wyrostków zebrało się przed cerkwią Preobrażeńską w ulicy Krakowskiej i tam wśród wychodzących z cerkwi zaczęli prowadzić agitację na rzecz komunizmu. Przypadkowo nadeszli tamtędy dwaj wywiadowcy policji, którzy tych agitatorów przepędzili. Na miejscu pozostali tylko porzucone ulotki.

(d) **NIEPOPRAWNI PIEKARZE.** Funkcjonariusze policji prowadzą obecnie zaciętą walkę z właścicielami piekarni, którzy wypiekają chleb o wadze daleko mniejszej, niżli jest to ustalone. Codziennie prawie jedni i ci sami właściciele piekarni są przekazywani sądowi do ukarania. Ostatni wykaz tych niepoprawnych piekarzy obejmuje następująco nazwiska: Bochner (pl. Rzeźni 12), Leon Hagler (ul. Jachowicza 8), Bienj. Gruber (ul. Berka Joselowicza 24), K. Makowski (ul. Stryjska Boczna 1), Horowitz (ul. Wodna 3), Niederhofer (ul. Zamkowa 15), Gabel (ul. Szpitalna 86), St. Kirschinger (ul. Szewczeni 1), St. Stiber (Bogdanówka), W. Schirmer (ul. Torosiewiczza 8), Izak Flug (ul. Zielona 48), „Jutrzenka“ (ul. Gródecka 55) i „Katowicka“ piekarnia.

(d) **OKRABŁ ŻONĘ I UCIEKŁ.** Tak uczył niejaki Chaim Grunland, liczący 34 lata, stale zam. w Warszawie. Skradł on swej żonie. Chanie z domu Kleinman, kupcowej, większą ilość obuwia, wartości 8.000 zł. i dwa pierścionki z brylantami, poczem umknął do Lwowa. Tu jednak Grunland został wczoraj aresztowany.

(d) **PORZUCONE DZIECKO.** W bramie realności przy ul. Pieszej 2 znaleziono porzucone dziecko płci męskiej, liczące około trzy miesiące. Dziecko oddano pod opiekę komisarjatu miejsk. III. dzielnicy przy ul. Zamarynowskiej, a za matką policja zarządziła poszukiwania.

(d) **ARESZTOWANIA.** Do aresztów policyjnych zostali oddani: Aleksander Stefanowski, liczący 37 lat, agent handlowy, zamieszkały w Kosowie, za oszustwo; Leon Łoziński, lat 40 (ul. Weteranów 4) poszukiwany za oszustwo; Julja Kopaczówna, lat 20, bez zajęcia, Elżbieta Szydłowska, lat 32, Stanisława Pohoryłówna, lat 22 (ul. Joselewicza 16) i Zofja Bratarz, lat 18, za uprawianie krytego nierządu; Janina Grabowiec, lat 19 Kleparów, ul. Belzy 7), Marja Karapata (Zniesienie 280), Marja Borecka (ul. Sieniawskich 15), Michalina Winiarczyk (ul. Sadownicka 14), Berta Nadel (ul. Weteranów 7) i Zofja Martyniak (ul. Sieniawskich 15) prostytutki, za uchylanie się od oględzju lekarskich; Stanisław Liszczyk, stolarz (Romanowicza 20), Karol Stawarski, Stanisław Koszuliński, Józef Martula i Józef Koszuliński, za opilstwo i awanture; Eugenja Nowak (Zródlana 16), Marja Romańczuk (ul. Glinianska 1. 9), Michalina Balička (pl. Rzeźni 6), Natalia Kurylak (Kleparów) i Genia Weiss (Cicha 1), prostytutki, za wafesanie się po ulicach zakazanych; Anna Szafrajska (ul. Trauguta 9) i Bronisława Reiter (ul. Bilińskich 56) prostytutki, za nagabywanie mężczyzny na ulicy Gródeckiej; oraz Motio Ansehusman za wafesanie się po placu św. Teodora w celach kradzieży.

(d) **KRADZIEŻE KIESZONKOWE.** Na gorącym niezuku kradzieży kieszonkowej został przystrzymany Marek Frenkel, zamieszkały przy ul. Zródlanej 23. Z kieszeni Stanisława Schustra szeregowa 40 pp. skradł on zegarek. Natomiast za kradzież kieszonkową na złodzie Amy Chody z Glinnej Nawarji zostali aresztowani Józef Czechudzi z Winnik i Jan Suś, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 44.

Kronika bieżąca.

11 CZERWCA	SRODA rz. kat.: Barnab. † S.; gr. kat.: 29 Fieodezj.
----------------------	---

Temperatura w dniu 10. czerwca o godz. 8-me, rano: + 20° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek, g. 8:00: Kres wędrowki.
Sroda, g. 4:00: Rycerze królewscy (w wykonaniu działwy szk. szkoły powsz. w Dobromilu).

TEATR MAŁY.

Wtorek, g. 8:00: Djabeł, (premjera).

KINOTEATRY.

APOLLO: Niewinny grzech. (dźwiękowy).
CHIMERA: Wesoly wdowiec.
CASINO: Księżniczka Jazzbandu.
COLOSSEUM: Don Kiszot, oraz Niema szczęścia.
FATAMORGANA: Zagłada Rosji.
GRAZYNA: Gra namiętności.
KOPERNIK: Górą kawalerski stan.
LEW: 9:25 — Przygoda jednej nocy.
LUNA: Tragedja w Alpach, oraz Dziecko na gwałt.
MARYSIENKA: Dzieje Małżeńskie, oraz Wesoly wdowiec.
OAZA: Ponad śnieg.
PALACE: Rycerze miłości, oraz Pieśń Upadłe dziewczyny. (dźwiękowy).
PAN: Policmajster Tagiejew.
PASAZ: Żelazna stopa.
POLONJA: Zanokla kura.
PROMIEN: Miłosny szepc nocy.
STYLOWY: Krwawa litera.
UCIECHA: Pojedynek w samolocie.

LUSTRA SZLIFOWANE 25 ZŁ.
oprawa obrazów i wyrób karniszy ADOLF OSTERMAN Lwów Kaźmierzowska 47. tel. 58-65.
2990

POZEGNALNY WYSTĘP Józefa Węgrzy na, na czele świetnego zespołu „Reduty“, w głośnej sztuce Sherriffa „Kres wędrowki“ odbędzie się we wtorek. Jest to ostatnia okazja zobaczenia jednej z najpiękniejszych kreacji wielkiego artysty.

PREMJERA „DJABLA“, świetnej komedji Molnara, z p. Wł. Lenczewskim, artystą teatru Narodowego w Warszawie, w roli tytułowej, odbędzie się dziś we wtorek dnia 10 bm. w teatrze Małym.

JULJUSZ OSTERWA, znakomity artysta i reżyser, zaczyna swe występy w teatrze Wielkim w „Magji“ Chestertona, w środę, w otoczeniu swego świetnego zespołu. Występów będzie tylko sześć.

Z DNIEM 1 CZERWCA BR. zaprowadzone zostały relacje telefoniczne z Włochami, a mianowicie między Lwowem z jednej, a miejscowościami Fiume, Genewa, Gorizia, Milano,

(d.) **ZA WŁÓCZEGOSTWO** zostali wczoraj aresztowani: Eljasz Śpiwak, lat 20 (Zamarstynów), Simon Frim, lat 22, Natali Horowitz, lat 24 (ul. Kasztelańska l. 14), Jan Pastliński, lat 32, Józef Horyń, lat 18, Piotr Pałanycka, lat 28, Władysław Niewezus, lat 21, Kazimierz Bieńkowski, lat 18, Ludwik Bodulak, Izak Szendrych, lat 23, Bazyli Techir, lat 24, Marja Hawryluk, lat 21 (ul. Kleparowska l. 5), Ewa Diaczek (ul. Kleparowska l. 5), Kazimierz Błażek, lat 23, Michał Knysz, lat 18 i Baruch Hütter, lat 19 wszyscy bez zajęcia, przeważnie już karani sądownie.

Wielka Sprzedaż Sezonowa PO CENACH ZNIŻONYCH!

Praszczy nieprzemakalnych, Trench-cotów, bielizny, kapeluszy, obuwia, 316
—: krawatów, rękawiczek — w —:

AMERICAN HOUSE Lwów KOPERNIKA 5.

(d.) **CO ZNALEZIONO?** Ignacy Nadel zdeponował w Wydziale śledczym kwotę 45 zł., znalezionej wraz z chusteczką na ul. Zielonej. — W pierwszym komisariacie policyjnym przy ul. Jabłonowskiej zdeponowali: poster. Demezuk krzyż Związku Strzel., znalezionej na ul. Piłsudskiego; Bronisława Olechowa portfel z dokumentami, a Janina Pańkowska zegarek damski „Omega” w czarnej oprawie, znalezionej na ul. Batorego. — W czwartym komisariacie przy ul. Kurkowej zdeponowali: poster. Tomasz Marciniak pugilares z pięknymi, znalezionej na ul. Kościelnej, a przodownik Kaczorowski dwa kluczyki, książeczkę do modlitwy i różaniec, znalezione na ul. Piekarskiej. — Hirsch Wandel zdeponował w piątym komisariacie przy ul. Jachowicza portfel z dokumentami na nazwisko Jarosława Banutowicza. — W szóstym komisariacie przy ul. Łąckiego zdeponowali: inż. Mańkowski weksel Nr. 178376 na 100 zł. z podpisem Leona Rubinofeld; Andrzej Niedźwiecki portfel skórzany, znalezionej w parku im. Kilińskiego, a nadto zdeponował tam dwa klucze na kółku, znalezione na u. Leona Sapiehy.

Prywatny Zakład naukowy im. H. JORDANA (ul. św. Mikołaja 16) przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu na rok szk. 1930-31. Godziny urzędowe od 13-14.

2688 **MIECZYSLAW KISTRYN, tel. 14-36.**

(d.) **POBICIA.** Za ciężkie uszkodzenie ciała do aresztów dostali się: Józef Bauman, lat 44 (ul. Kętrzyńskiego l. 11), Izak Bauman, lat 33 (ul. Gródecka l. 46) i Izak Zarwantzer, lat 33 (ul. Kaspra Boczkowskiego l. 10). Wszyscy oni pobili Józefa Sorokę, zamieszkałego w cyrku Staniewskich na placu Bema. — Efraim Leibl, majster stolarski przy ul. Neckiego l. 9, dotkliwie pobił po całym ciecie Abrahama Schapire, stolarza ze Zniesienia. — Jerzy Dumański (ul. Gródecka l. 35) z bratem swoim Michałem (ul. Przerwana l. 4) wszedł do realności przy ul. Żółkiewskiej l. 47, szukając tam ustępu. Wówczas dozorca tej realności Karol Załucki z swoim pasierbem Kwiatkowskim rzucił się na Dumańskich, którzy zostali tak pobici, że musieli szukać pomocy w ambulatorjum Pogotowia ratunkowego.

(d.) **ZAKUP MORFINY NA FAŁSZOWANE RECEPTY.** Od pewnego czasu znowu w obiegu pojawiły się recepty z fałszywymi podpisami lekarzy, na podstawie których zakupywano w aptekach morfinę w różnych ilościach. W sprawie tej policja przeprowadziła dłuższe dochodzenia i ujęła fałszerzy tych recept. Są nimi: Mieczysław Markowski, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Król. Jadwigi l. 24, oraz Marja Hladoń, prostytutka, zamieszkała przy ul. Źródlanej l. 6. Oboje oni odpowiadają będą za oszustwo.

(d.) **KRADZIEŻ.** Katarzyna Urban, licząca 28 lat, prostytutka bez stałego miejsca zamieszkania, dopuściła się kradzieży na szkodę Benjamin Agida, mieszkającego przy ul. Błażarskiej l. 24. Skradła mu ona bieliznę i 200 zł. Za to policja ją aresztowała.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 9. i 10. czerwca...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi
Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 9 CZERWCA, niechaj się przygotowuje na zmienne koleje losu.

Wyróżnia się swym pożądanym wiedzy, miewa oryginalne pomysły i ideje, a bywa również gorącym zwolennikiem sztuk pięknych i literatury.

Wogóle jego zdolności umysłowe są duże, zarówno w kierunku czysto naukowym jak i we wszystkim co dotyczy komunikacji, handlu, prawa.

Dzięki zdolnościom dyplomatycznym — zreżymie przeprowadza w życiu swe projekty.

Jego poczynania zyskują często pewną popularność, gdyż jest to człowiek posiadający usposobienie społecznie i humanitarne.

Ukazuje zamiłowanie do podróży, zajmując się wieloma rzeczami naraz — natomiast praca systematyczna i wytrwała mniej go poełaga.

Podobnie jak podlega zmianom w swym zawodzie i skłonnościach — również i jego stan posiadania i warunki materialne podlegają wahanom. To też w życiu przechodzi od niedostatku do bogactwa, a potem znowu dają mu się we znaki materialne braki.

Straty i zyski, porażki życiowe i trjumfy, zmieniają się kolejno i tworzą w całości życia dość niespokojne.

Mimo te wszystkie zmiany najczęściej tak się ułoży w życiu, że w końcu osiągnie dobrą sytuację, na której będzie się cieszyć pewnem uznaniem i powodzeniem.

Wady najgłówniejsze urodzin dzisiejszych — to aleganie złudzeniom i wytworom własnej fantazji, oraz brak umiejętności przewidywania co w rezultacie daje straty materialne.

Co mu grozi? Może być w życiu narażonym na niebezpieczeństwa tajne, które trudno naprzód określić. Dzięki zmianom majątkowym, o jakich mówiliśmy uprzednio — może być narażony na nieoczekiwaną biedę.

Kobieta dziś urodzona — niezawsze cieszy się dobrem zdrowiem. Życie często przynosi jej ewentualność dwóch małżeństw, z których jedno niezbyt szczęśliwe.

(d.) **KRWAWA ZABAWA.** Wczoraj popołudniu w ogrodzie „Skaty” przy ul. Mickiewicza odbywała się zabawa. W czasie tejże nieznanymi osobniczy nożami poranili niejakiego Władysława Padurę. Pogotowie ratunkowe opatrzyło ciężko rannego Padurę, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego.

(d.) **CZYJ KOŃ?** Franciszek Sierżega, zamieszkały przy ul. Inwalidów l. 15, przytrzymał błąkającego się konia nieznanego właściciela. Jest on wysoki, maści karej, ma ogon długi, a lewa pęcina tylna ma białą. Nie jest podkutty. Właściciel może swego konia odebrać pod powyż podanym adresem.

DNIA 9 CZERWCA URODZILI SIĘ:

generał Sławoj Składkowski, były minister Spraw Wewnętrznych, Tita Ruffo — znany baryton operowy, Berta bar. Suttner — pasyfiistka i Karl Nielsen — duński kompozytor.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 10 CZERWCA, może się wybić dzięki swym zdolnościom handlowym.

Jest to człowiek towarzyski, dążący do tego, aby sformułować i wyrazić swe poglądy a także i wpłynąć na swe otoczenie. Dzięki temu gorzej się czuje w samotności, a pragnąłby zawsze mieć kogoś koło siebie.

Checiałby on aby jego przyjaciele i krewni dzielili jego zainteresowania — ale wewnętrzny niepokój jaki go wypełnia — daje się im nieraz we znaki.

Nieraz przeżywa okresy depresji i przygnębienia, to znowu uszczęśliwiony, radosny, pragnąłby świat cały wypełnić swem szczęściem.

Lubi uznanie i chciałby zostać ocenionym wedle wartości — ale specjalnie jest mu miłym gdy go ktoś chwali za jego intelekt.

Jest to bowiem człowiek istotnie mądry, wyróżniający się swą bystrością i zdolnością pojmowania. Ma on dobrą pamięć i łatwo uczy się wszystkiego.

Dzięki wielkiej obrotności, wszechstronnym zdolnościom i wymowie — potrafi zrobić karierę w każdym zawodzie. Zwłaszcza zdolnym jest do handlu i to we wszystkich jego odmianach.

Zawód swój jednakże nieraz zmienia, gdyż jest niezdecydowany i chwiejny.

Wadą jego jest, iż wykazuje czasami zbyt mało wiary w siebie, co może mu zaszkodzić. Często inaczej postępuje aniżeli myśli — jest skryty i chytry.

Jest to natura dość zmysłowa, o pewnych upodobaniach w kierunku religijnym lub mistycznym.

Wierzy w sny i wizje, interesuje się życiem duchowem — a wogóle zaciekawia go wszystko, co jest niezwykle i dziwaczne.

Lubi badania naukowe i nieraz prowadzi współpracę z uczonymi. Urodziny dzisiejsze dają przyjaźń osób wpływowych.

Życie jego wypełnia praca i wysiłki uwiecznione zazwyczaj rezultatami pomysłowymi. Mimo iż czekają go w życiu zadania dość niemile do wypełnienia — przeczyni się jednak swą pracą do dobra ogółu i osiągnie uznanie.

Czego się strzec winien? Aby jego zamiłowanie do rzeczy dziwacznych i niezwykłych nie zaprowadziło go na tory niebezpieczne.

DNIA 10 CZERWCA URODZILI SIĘ:

Sir Henry M. Stanley, słynny badacz Afryki, admirał włoski Thaon di Revel Hagenbeck, właściciel największej menażerii świata i Ninczicz, b. minister Jugosłowiański.

Jan Starża Dzierżbicki.

(d.) **SMACZNEGO!** Niejaka Karolina Majewska, zamieszkała przy ul. św. Marcina l. 9, kupiła bochenek chleba w sklepie Frostiga przy tej samej ulicy. W czasie spożywania w chlebie tym znalezione zapieczonzone karkona. Chleb ten pochodzi z piekarni „Wiedeńskiej”, której właścicielem jest Jakób Friedhofer, zamieszkały w Zniesieniu l. 495.

(d.) **WYSZŁA I NIE WRÓCIŁA.** Lazar Neuman, zamieszkały przy ul. Wolność l. 2, doniósł do policji, że jego służąca, Anna Fedyna, wyszła onegdaj z domu i więcej nie wróciła.

WIEK SPORTOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr 8691 „WIEKU NOWEGO”

Świąteczne wyniki sportowe. Jahn (Czerniowce) we Lwowie. — Wyniki krajowe i zagraniczne.

Pogoń -- Jahn (Czerniowce) 3:0 (2:0) Czarni - Jahn (Czerniowce) 12:1 (6:1)

Łatwo można było przewidzieć, że drużyna czerniowiecka nie może we Lwowie przynieść sukcesu sportowego, ani kasowego. — Stało się zatem niedobrze, że Lwów utracił tak piękne dwa terminy — to bowiem, co pokazał „Jahn”, lekko można było osiągnąć z każdym prowincjonalnym zespołem polskim. W ostateczności szat niema o co drzeć — kluby nie dołożyły do tej imprezy, a w przyszłości będą mądrzejsze i zapłacą sześć razy tyle (przypuszcamy) za pierwszoklasowy wiedeński Sportklub, z którym wczoraj rezerwowa (!) Cracovia także bawiła się w kotka i myszkę.

Wierzymy jednak, że Jahn nie rychło do Lwowa przyjedzie, bo zepsuły zupełnie reputację rumuńskiego footballu.

Co do strony sportowej, to tak Pogoń, jak Czarni uzyskali łatwe sukcesy. Wynik Pogoni jest dlatego skromniejszy, gdyż czerwoni niebiescy zgodzili się na rumuńską półgórna grę — która dogadzała raczej gościom, aniżeli gospodarzom.

Czarni natomiast zastosowali grę przyziemną, której goście sprostać nie umieli i przegrali w dwucyfrowym stosunku.

Trudno cokolwiek powiedzieć o poziomie gry — goście w obydwu dni bronili się rozpaczliwie, lecz nieudolnie, tak, że odwieźli do Czerniowca odpowiednią porcję bramek!

Bramki dla Pogoni uzyskali: Prass, Zimmer i Kuchar po jednej. Sędzia p. por. Usarz.
Bramki dla Czarnych uzyskali: Makuch i Drzymała po trzy, Reyman, Witkowski i Sawka po dwie. Dla gości jedyną bramkę uzyskał środkowy napastnik, Sędzia p. Meller.

MISTRZOSTWA LIGI.

KRAKÓW. Cracovia—Wisła 2:1 (2:0). — Bardzo ładna gra Cracovii, dla której bramki zdobyli Kozok i Gintel. Sędzia p. Nawrocki z Poznania. Widzów 15.000.

KATOWICE. Ruch—ŁKS, 4:0 (0:0). Bramki dla Ruchu zdobyli Sobota trzy i Peterek jedną. Sędzia p. Lustgarten. Widzów około 2500.

Stanisławów. Rewera—Świtez 5:1. Mistrz klasy A.

TABELA LIGOWA 9. VI.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt. stos.	zdobyte	strac.	bram.
1) Cracovia (Kraków)	8	14	2	19	:	7
2) Wisła (Kraków)	8	12	4	17	:	10
3) Warta (Poznań)	8	11	5	22	:	13
4) Ruch (W. Hajduki)	8	10	6	16	:	12
5) Legja (Warszawa)	5	8	2	11	:	4
6) Ł. K. S. (Łódź)	8	7	9	17	:	14
7) Polonia (Warszawa)	9	7	11	16	:	19
8) Pogoń (Lwów)	6	5	7	10	:	10
9) Ł. T. S. G. (Łódź)	6	5	7	7	:	9
10) Czarni (Lwów)	6	4	8	3	:	6
11) Warszawianka (War.)	8	3	13	8	:	27
12) Garbarnia (Kraków)	8	2	14	11	:	26

POD WZGLĘDEM PUNKTOW STRACONYCH:

1) Cracovia 2 p., 2) Legja 2 p., 3) Wisła 4 p., 4) Warta 5 p., 5) Ruch 6 p., 6) Pogoń 7 p., 7) Ł. T. S. G. 7 p., 8) Czarni 8 p., 9) Ł. K. S. 9 p., 10) Polonia 11 p., 11) Warszawianka 13 p., 12) Garbarnia 14 p.

WYNIKI LWOWSKIE I KRAJOWE.

Czarni i B—Hasmonea 7:1 (5:0). Zawody o mistrz. kl. A. Bramki dla Czarnych zdobyli Twardowski trzy, Papierkowski dwie, Harysowicz i Dyki po jednej. Jedyne punkty dla Hasmonei uzyskał Tennenbaum. Sędzia dr. Wachman.

Złoczów. Polonia (Przemyśl)—Janina 5:3

2:1. Zawody o mistrz. kl. A. Przez cały czas zawodów lekka przewaga Polonji. Bramki dla Polonji uzyskali Kowalski dwie, Studziński, Kalinowski i Siuda po jednej. Dla Janiny Herman, Sędzia p. Kurzweil.

Hasmonea—Lechja 6:2 (4:0). Zawody tow. Bramki dla Hasmonei zdobyli Tennenbaum cztery, Boritz i Birnbach po jednej. Obie drużyny w osłabionych składach.

Pogoń i B—Grafika 6:2 (2:1). Zawody tow. Bramki dla Pogoni uzyskali Tarczyński trzy, Kownacki, „Motylewski” i Okrutny po jednej. Sędzia p. Meller.

Jutrzenka—Lwówianka 3:2 (2:0). Zawody o mistrz. kl. B.

Ruach—TSL. Sygniówka 1:0 (0:0). Zawody o mistrz. kl. C.

Zenit—Zorja 5:0 (3:0). Zawody o mistrz. kl. C. Sędzia p. Medycki.

Legja—Pocisk 3:2 (2:1). Zawody o mistrz. kl. C. Sędzia p. Krajcarek.

Pogoń IV—Hasmonea III. 2:1 (1:0). Zawody o mistrz. kl. C.

Sparta—Metal 1:1 (0:0). Zawody o mistrz. kl. B. Sędzia p. Tarczyński.

Czarni IV—Ukraina III 5:2 (2:0). Zawody o mistrz. kl. C.

Pogoń III—Zenit 4:2 (2:0). Zawody tow. Sędzia p. Fichtel.

Czarni III—AZS. II 4:1.

Czarni III—Jutrzenka I 10:0.

TSL—Orzeł Biały 2:2.

DWA ZWYCIĘSTWA LECHJI W ROWNEM

Lechja — Sokół 2:1 (2:0). Lechja miała wielką przewagę, jednak nie potrafiła uwydatnić jej cyfrowo. Bramki dla Lechji zdobyli Mielnicki i Rusiecki po jednej.

Lechja — Hasmonea 4:2 (2:1). Bramki dla Lechji zdobyli Zalewski, Rusiecki, Czudzak i Mielnicki.

DRUŻYNY ZAGRANICZNE W POLSCE.

Warszawa. WAC. (Wiedeń) — Team Legja—Warszawianka 7:1 (0:0). Koncertowa gra wiedeńczyków. Bramki dla WAC-u zdobyli: Huber pięć i Cisar dwie. Jedyne bramki dla teamu uzyskał Pieliszek. Widzów 4000. Sędzia p. Walczak.

Warszawa. Legja — WAC. (Wiedeń) 3:2 (3:0). Bardzo dobra gra Legji, dla której bramki zdobyli Łanko dwie i Ciszewski jedną, dla WAC-u Cisar i Muller po jednej. Sędzia p. J. Walczak. Widzów 4000.

Kraków. Cracovia — Sportclub 4:1 (0:0). Cracovia w składzie osłabionym. Bramki dla Cracovii zdobyli Tokarz dwie, Czernik i Kozok po jednej, dla Sportclubu Pielbach. Sędzia p. Schneider. Widzów 5.000.

Sportclub (Wiedeń) — Makkabi (Kraków) 6:2 (3:0).

Królewska Huta. Austrja (Wiedeń) — A. K. S. (1:3).

POLONJA (WARSZAWA) WE WIEDNIU.

Wiedeń. Polonia — Post 3:2 (1:1). Polonia — Slovan 3:3 (1:2). Bramki dla Polonji zdobyli Pazurek dwie i Malik jedną.

Poznań. Bata (Zlin) — Warta 4:2 (2:0). — Bramki dla Warty zdobyli Przybysz i Sroka po jednej. Sędzia p. Baranowski.

ZAWODY PLYWACKIE WE LWOWIE.

W dniu wczorajszym odbyły się na stawie Świtez pierwsze zawody pływackie w bież. sezonie, zorganizowane staraniem Pogoni i Lechji. Wyniki przedstawiają się następująco:

50 m. dla chłopców do lat 15 1) Roch (Pog.) 38"6. 2) Keller (Hasm.).

50 m. dla chłopców do lat 15 styl klas. 1) Keller (Hasm.), 2) Paczoszyński (Lech.);

50 m. styl dow. dla chłopców do lat 18: 1) Eng'ert (Pog.) 32"5, 2) „Wilki” (Pog.);

50 m. dla panów styl dow.: 1) Sokółowski (Lech.) 39"2, 2) Tauchja (Lech.).

200 m. styl klas. dla panów: 1) Nowicki (Lech.) 3:33"3, 2) Mozołowski (Pog.) 4:06;

50 m. craw. dla chłopców do lat 18: 1) Fijałek (Lech.) 51"2, 2) „Tadeusz” (Lech.).

Sztafeta 5×50 m.: 1) Pogoń (Sulik, Bober, Wiesberg, Jałowy) 2:44, nowy rekord okr.

Wycigi konne we Lwowie.

Poniedziałek, 9 czerwca 1930.

Gonitwa I. Gonitwa płaska dla koni arabskich, nagroda 1.000 zł., dystans 1600 metrów 1. Pielgrzym Lubstowski 58, 2. Izarra 56, 3. Imci Pan Pasza 64, 4. Abd-el-Krim 58, czas 1 m. 56 s., o 1 długości, trzeci o 4 długości, tot. zw. 24, fr. 10, 10 zł.

Gonitwa II. płaska, dla pół krwi małopolskiej, nagroda 600 zł., dystans 2.000 metr. 1. Don Fernando 55, 2. Sirocco 57, 3. Ninetka 55, 4. Dola 55, czas 2 m. 17 s., pewnie o 1 pół dług., trzeci o 1 długość, tot. zw. 14, fr. 11, 13 zł.

Gonitwa III. płaska dla koni arabskich, nagroda Białocerkwi 4.000 zł., dystans około 2.200 m. 1. Hardy 58, 2. Marokka 58, 3. Książę 58, czas 2 m. 37 s., o 1 długość, trzeci o 10 dl., tot. zw. 12 zł.

Gonitwa IV. płaska, nagroda 600 zł., dystans około 2.000 m. 1. Coquette 55, 2. Narzeczona 56, 3. Precjoza 54, 4. Ilkor 58, 5. Muchomór 58, 6. Fuga II, 7. Parys 58, czas 2 m. 15 s., o pół dl., III o 1 dl., tot. zw. 16, fr. 13, 18, 36 zł.

Gonitwa V. płaska dla pół krwi małopolskiej, nagroda 1.500 zł., dystans 1600 metr. 1. Klejnot 63, 2. Jasiak 56, 3. Alarm 59, czas 1 min. 45 se., pewnie o 3 długości, trzeci o 1 dl., tot. zw. 39 zł.

Gonitwa VI. z przeszkodami, nagroda 600 złotych, dystans około 3.200 m. 1. Klarika 71, 2. Buńczuk 73, 3. Telimena II. 71, 4. Barkarole 71, 5. Liberty 69, 6. Mara 74, 7. Frywojna 69, Nigme nie ukończyła gonitwy, czas 4 m. 32 s., o 1 długości, trzeci o 2 długości, tot. zw. 51, fr. 15, 14, 23 zł.

Gonitwa VII. płaska, nagroda 2.000 zł., dystans około 2.000 m. 1. Giaur 66, 2. Ciozia Müller 61, 3. Lassie 62, 4. Droga 58, 5. Karła 52, 6. Jegomose 62, czas 2 m. 12 i pół s., o pół długości, trzeci o szyję, tot. zw. 14, fran. 16, 43 złotych.

Gonitwa VIII. z płotami, nagroda 800 zł., dystans około 2.800 m. 1. Rakietka 70, 2. Naiwny 74, 3. Huk 72, 4. Lord 74, czas 3 m. 24 i pół sek., pewnie o 1 i pół dl., trzeci o 5 dl., tot. zw. 22, fr. 10, 10 zł.

Kącik humorystyczny.

NA DZIKIM ZACHODZIE.

Pewnego jeźdźca napadnięto w kanadyjskich lasach dziewiczych i zabrano mu konia. W najbliższym miasteczku chciał otrzymać pomoc — aby ścigać bandytę. Pyta się policjanta: „Gdzie mieszka szeryf?” — Tuż obok, mój panie, ale nie urzęduje, bo wczoraj został zamordowany. — „To chciałbym mówić z burmistrzem”. — „To będzie trudne, bo właśnie zamknięto go za zamordowanie szeryfa przy pokerze”. — „No to chociaż z naczelnikiem więzienia będę mógł się zobaczyć?” — „Niestety uciekł wczoraj, otruszył żonę naczelnika poczty”. — „Ale chociaż z komendantem policji będzie można mówić?” — „Owszem, urzęduje tuż obok”.

Kiedy podróżny wszedł do urzędu policji, poznał w szefie policji bandytę, który ukradł mu konia.

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8691 „WIEKU NOWEGO“

Na fałszywym torze.

Stwierdzonem zostało, że jest więcej kobiet niż mężczyzn. Wielka wojna światowa stosunek ten jeszcze pogorszyła. To też rozpoczęła się walka konkurencyjna o mężczyznę. Walka, podjęta wszystkimi środkami, jakie stoją dziś kobiecie do dyspozycji. I dla tego dochodzi do tych potworności, które w jak najgorszym świetle stawiają inicjatywę kobiecą.

A rezultat?

Niespełniono życzenia u kobiet. Obojętność i coraz większe lekceważenie rodzaju kobiecego wśród mężczyzn.

Dzisiaj kobieta zaprasza panów do tańca, robi im awanse, narzuca im się.

Mężczyzna chce zdobywać kobietę. Stuprocentowy mężczyzna tembardziej.

Czy więc odpowiada to jego upodobaniom, jego gustom, jego psychice, gdy kobieta podejmuje inicjatywę, by jego zdobyć? Czy sprawia mu to radość, że kobieta jest dla niego tak przesadnie uprzejma i nawet uprzedza jego życzenia? Zapewne, że tak jest dla niego wygodniej, że schlebia to jego próżności. Lecz jak reaguje na to wszystko jego uczucie?

W stosunku miłosnym, gdzie kobieta jest tą starającą się, gdy mężczyzna łaskawie pozwala się zdobywać — niema oporu, niema naprężenia, niema tęsknoty i nie może być radości spełnienia.

Mężczyzna, którego w ten sposób kobieta zdobędzie, nie da jej zadowolenia.

I pozna niedługo, że raczej należało zrezygnować z tego triumfu, okupionego tak drogą.

Kobieta powinna siebie wysoko cenić.

O tem wiedziały nasze prababki i dobrze im z tem było.

Czy dzisiejsza kobieta zadowolona jest z tej zmiany, że to ona musi być tą aktywną stroną?

Nie. Wiem, że myśląca, inteligentna kobieta współczesna boleje nad tem, iż mężczyźni stale odnoszą się do kobiet z pewnem lekceważeniem.

Dorównała kobieta mężczyźnie w pracy społecznej. Zarówno, jak mężczyzna zdobywa stopnie naukowe, zajmuje stanowisko samodzielne.

Mimo to, mężczyzna ją lekceważy.

Niedawno temu, na uniwersytecie lwowskim, jeden z dziekanów był świadkiem niegrzecznego zachowania się studenta wobec studentki. Pociągnął go do odpowiedzialności za to. Pouczył, że nie powinien lekceważyć co odnosić się do kobiety.

Więc dopiero ktoś, posiadający autorytet, musiał stanąć w obronie kobiety.

A czemuż to kobieta sama nie ma tego autorytetu, by się bronić mogła przed lekceważeniem jej?

Kończąc apelem do wszystkich owych kobiet, które tak lekkomyślnie pozbawiły się szacunku mężczyzn, by zawróciły z drogi, która je sprowadzi na coraz większe bezdroża. Przez was cierpią inne kobiety. Te, które czują swoją godność kobiecą, zaczynają pogardzać dzisiejszym mężczyzną, którego wyście nauczyły lekceważyć każdą kobietę bez względu na jej wartość jako człowieka.

Z jednej strony: lekceważenie — z drugiej: pogarda. Wytwarza to wzajemną niechęć.

Kobieta, która poczuła swoją wartość, woła o nowego mężczyznę.

O tego stuprocentowego mężczyznę, który zawsze i wszędzie będzie rycerski dla kobiety. Tym, który ją lekceważy, pogardza.

Nawet ta, która go chce zdobyć, któremu

robi awanse, w głębi duszy pogardza nim.

Mężczyźni powinni o tem wiedzieć.

Kobiety wszystkie powinny to sobie uświadomić.

A wtedy stosunek między mężczyzną a kobietą wejdzie na właściwe tory.

RADY I WSKAZÓWKI.

Malowanie warg pomadką i pudrowanie się w publicznych lokalach uważają teraz w Paryżu za coś w bardzo złym tonie. Jeśli to czyni jakaś pani, wówczas obecni sądzą o niej jak najgorzej. Po prostu stało się to znowu czemś takim, co nie uchodzi. Przypuszczając należy, że i u nas zapatrywać się będą na to w taki sam sposób.

Wybór zabawek dla dzieci. Nie jest obojętną rzeczą, jakie zabawki wybiera się dla dzieci. Zabawki, któremi się dzieci bawią, gry, któremi urozmaicają sobie zabawę, wszystko to kształtuje ich psychikę. Zabawki dla dziecka są jego zajęciem. Dziecko naśladuje też starszych. Podczas wojny światowej, dzieci bawiły się z pasją w żołnierzy. Najmilszą zabawką dla chłopców był pistolet dziecięcy.

I dziś jeszcze zdarza się, że ktoś daruje chłopcu jako zabawę taki pistolet dziecięcy. Chłopiec zaczyna się bawić pistoletem; sprawia mu to przyjemność, że strzela do mety. Nieraz bierze na cel marausię, lub tatusia, a tatusi i mamusia, aby sprawić dziecku przyjemność, udają, że strzał był celny i padają na ziemię niby zabici. Dziecko się cieszy, że strzał nie chybił. Cieszy się, że mamusia zabita.

Odbierzcie chłopcu pistolet zanim zrozumie co mord oznacza. W zabawie dziecka tkwi zarodek jego przyszłego zajęcia. Z zabawki dla zabicia czasu, rodzi się upodobanie do samodzielnego czynu. Uważajcie na to, jakie zabawki należałoby usunąć z życia waszego dziecka.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa szczawiowa, kotlety cielece, kartofle, szpinak, omlet z jabłkami.

Poniedziałek. Zupa grochowa, sałata mieszana, budyń z bułek.

Wtorek. Kapuśniak, sznycele, puree z kartofli, sałata głowiasta, kompot.

Środa. Zupa pomidorowa, mieszane jarzyny, ryż ze śmietaną.

Czwartek. Rosół, sztuka mięsa, ogórki, kartofle, pierożki z serem.

Piątek. Zupa kartoflana, budyń z kapusty, knedle z marmeladą.

Sobota. Barszcz, pieczeń wołowa z kaszą, kompot.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Uczennica. Trzeba to zaznaczyć w bileciku.

Wdzięczna. Takie nieumiejętne czyszczenie płam zawsze prowadzi do tego, że robi się jeszcze większa plama. Niema innej rady, trzeba oddać suknię do chemicznego czyszczenia.

O. S. Podamy receptę w następnym numerze.



MÓWI JUŻ TWOJE
DZIECKO?

MOGŁOBY CI POWIEDZIEĆ
JAK CUDOWNYM JEST

PUDER *Höfer's*

CHŁODZĄC I GOJĄC. — JEST
PRAWDZIWYM DOBRODZIEJ-
STWEM DLA DELIKATNEGO
NASKÓRKA TWEGO ULUBIENCA

CENA ZŁ. 1.-

302.

Z dziedziny mody.

Wyjazd na wywczasie letnie stał się czemś ogólnem. Ludzie, zawodowo pracujący, należąc do zrzeszeń, mają ułatwiony wyjazd i pobyt na letnisku. Inni, choć do zrzeszeń nie należą, sami umieją się tak urządzać, że letni pobyt na wsi nie przekracza ich budżetu.

Teraz, gdy zbliża się coraz bardziej termin wyjazdu, czas już, by pomyśleć o skompletowaniu toalety.

W poprzednim numerze „Wiek Kobiety“ przyniósł szereg szkiców takich sukien, które można było uszyć w domu.

SALON MÓD „ANTONINA“
ulica Sienkiewicza, Hotel George'a
wielki wybór eleganckich kapeluszy — po
cenach bajecznie niskich. 26536

Dzisiaj podajemy już wybór toalet do podróży i na wywczasie do miejscowości, gdzie ubierać się trzeba trochę wybredniej.

Plaszcz sportowy, kostjum podróży, oto, czego nie może zabraknąć w garderobie elegantki, wybierającej się do kąpiel. Suknia spacerowa z bolerką, to również coś koniecznego. Suknię dancingową z pewnością już pani posiada i nosi ją tu w mieście przed wyjazdem do teatru lub gdy wybiera się do znajomych na herbatkę wieczorną Szlafroczek, ogrodowa suknia, kostjum i plaszcz kąpielowy, to coś, co rozumiem się samo przez się.

Nie trzeba jednak zabierać zbyt wiele rzeczy. Kostjum i trzy bluzki na przemianę, oddadzą pani usługi trzech sukien.

Pixavon-Shampoo
niedościgniony środek do mycia
skóry głowy i pielęgnowania włosów

3121



Płaszcz podróży, i płaszcz sportowy, który nosi się podczas niepogody, jak również w dni chłodne do biura, są z sobą identyczne. Musi być uszyty z dobrego materiału, a więc nie może być tani. Ciągłe to zresztą powtarzam: co tanie jest drogie. Płaszcz o formie angielskiej, z dobrego materiału, nosić moż-

Tak zwany trenchcoat, który przypomina angielski płaszcz wojskowy, noszony w okopach, jest tylko odpowiedni dla bardzo młodej i smukłej kobiety.

Na śluby wypożyczam Płaszcze białe, Suknie ślubne, Suknie balowe i Ubrania smokingowe dla Maturzystów po cenach b. niskich. Briefwechsler, pl. Teodora 4, ofic. II. p. Tel. 80-99.

na latami i nie wychodzi z mody. Dla młodych, szczupłych pań polecam materiał tweed. Dla starszych, o pełniejszych kształtach, Shetland, homespous.



Rycina nasza ilustruje właśnie taki trenchcoat. Obok zaś widzimy na siedzącej

Konkurs kinowy.

Wydawnictwo „As-film“ ogłasza konkurs na scenariusz polski.

Temat — dramat współczesny o fabule wybitnie zajmującej, ale potraktowanej artystycznie i z umiarem.

Akcja rozgrywać się winna w środowisku wielkomiejskim, z wykorzystaniem motywów plenerowych.

Temat filmu powinien nosić charakter taki, aby mógł być interesujący i dla zagranicy.

Scenariusz może posiadać albo jedną głó-

wną rolę (męską i kobiecą), albo też dwie równorzędne. Nadto 2-3 dobrze postawione role drugorzędno i szereg epizodów.

Nagrody: pierwsza — 500 zł., druga — 300 zł., trzecia — 200 zł.

Termin nadsyłania prac do 25 lipca b. r. Forma zwykła — zewnętrzna koperta z gołdem, wewnątrz w kopercie nazwisko autora. Nadsyłać do biura „As-film, Warszawa, Jerozolimska 21.

Wydawnictwo „As-film“ zastrzega sobie prawo pierwszeństwa przy nabyciu nagrodzonych scenariuszy.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1,20
1 „ „ „ 75 „ w tekście	0,80
1 „ „ „ 37 „ za tekstem	0,20
Ogłoszenie drobne za słowo	0,10
„ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0,20
„ „ „ dla poszukujących pracy — słowo	0,05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej zł. 1,00

„ „ „ w niedzielę najmniej „ 1,50

Pierwsze słowa i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Czerwoność skóry

rak i twarzy usuwa niezawodnie śnieżno-biały KREM LEODOR, który nadaje cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych pań. Specjalną zaletą tego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma KREMU LEODOR przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fiołków, róż. bzu i konwalji. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonii zawarte w KREMIE LEODOR. Do nabycia w perfumeriach i dro-

figurze płaszcz z tweedu. Może być noszony z wąską stulą futrzaną — a jest to moda przyszłego sezonu. Popielaty tweed i siuła z czarnego sealskinnu, to coś bardzo eleganckiego.

Kostjum stał się w tym roku benjaminikiem mody. Długi lub krótki żakiet uzupełnia suknie, która zrobiona jest jako całość i może też być noszona jako spódnica do bluzek z lżejszego materiału.

Suknia kostjumowa może też służyć jako spacerowa, gdy do bluzki bez rękawów ubierze pani bolero z rękawami.

Proszę pomyśleć. Sprawia sobie pani suknie, żakiety, dwie bluzki i bulecko. I oto ma pani kilka toalet, wizytową, spacerową w dni cieplejsze, kostjum na dni chłodne, suknie sportową z bluzkami.

Kapelusze damskie w wielkim wyborze nolecą: **Magazyn „Aurelia“ PL. MARJACKI 5** — Mód — w pasażu na lewo. 26546

Kapelusz, jaki się zabiera w podróż, powinien być taki, by go można włożyć do walizki. Na letnisku nie nosi się kapeluszy. Potrzebny więc tylko będzie podczas wycieczek i w podróży.

Co innego, jeśli pani wybiera się do wód zagranicznych, do miejscowości, gdzie chce wystąpić w wielkiej toalecie. Wówczas do tych tu rzeczy, jakie wylczyłam, trzeba jeszcze mieć strojny, szeroki kapelusz i ze dwie strojne suknie wraz ze specjalnym okryciem.

Ilustracja ostatnia, jaka tu dołączamy, podaje szkic modnej torebki, która bardzo się przyda w podróży. Posiada bowiem osobny, schowek na biżuterję, oczywiście fałszywą.

Skład sądu konkursowego ogłoszony będzie później.

Uwaga: Pożądane jest oparcie scenariusza na którejś z drukowanych powieści polskich.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI,
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA ord. w chor. wener., skór., i kosmet. dla kobiet, PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30. Lampa kwarcowa, djathermia. 3064

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY LEONA BLINDA POTOCKIEGO 1. 5a LENARTOWICZA 23 Dla P. T. Urzędników, Kolejarzy i Funkcjonariuszy miejskich dogodnie warunki spłaty. 2867

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowski. ord. od 8-10 i 2-6, w niedziele od 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego) Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 2948

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz. Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4 (obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 3030

Specjal. chorób skór. i wener. Dr. GOLDSTEIN b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 26339

Dr. ZOFJA WEPER Janowska 26. Telef. 25-19. Chor. skórne i wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje est. zmarszczek. Lecz. żylaków. Diatermia. 2634



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takich w oryginalnym opakowaniu GASECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, różniącym się od naszego podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawa przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GASECKIEGO. 2951



STENOTYPISTKA z wieloletnią praktyką biurową, władająca językiem polskim i niemieckim, znająca buchalterję i stenografię niemiecką, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Lipiec“, 27015.

PANNA bardzo biegle pisząca tylko po polsku na maszynach wszystkich systemów, poszukuje dwu godzinowego popołudniowego zajęcia. Listy do Adm. Wiek. pod „100 zł.“ 27164.

LOKALE

POKÓJ umeblovany dla 2 pań z wiktorem lub bez. Św. Marka 8, I. p., drzwi 26. 27067

NATYCHMIASZ do wynajęcia w centrum miasta: 1 pokój z przedpokojem na biuro, 4 pokoje na biuro i lokale sklepowe o 1, 2, 3 i więcej ubikacjach. Blizsze informacje udziela Zarząd pasaża Hansmana, od 9-11 przedp. i od 4-6 popołudniu. 27023

POKÓJ z osobnym wejściem lub dwa pokoje umeblovane do wynajęcia. Ul. Potockiego 47, I. piętro na lewo. 27020

ZARAZ wynajmę 3 pokoje z kuchnią słoneczną, pełny komfort, czynsz roczny. Wyspiańskiego 38. 27102

POSZUKUJE w śródmieściu 4 lub 3 obsz. pokoje zpu., słoneczne z komf. — najw. II. p. — dam ewent. w zamian 3 pok. z pełnym komf. wśród zieleni, czynsz ustawowy. Do Adm. „Początek Nabelaka“. 27126

ELEGANCKI pokój frontowy z częściowym utrzymaniem, dla 1-2 osób do wynajęcia. Sykstuska 1. 37. drzwi 11. 26862

POKÓJ i kuchnia po 18 m. kw. powierzchni, jasne, słoneczne, suche, zaraz do wynajęcia za rocznym czynszem. Jałowice nr. 8, Iwanowski. 26877

POKÓJ, przedpokój i kuchnia do wynajęcia dla osób żonatych; czynsz roczny. Okrężna 8. 26879

MŁY pokój frontowy w najniej urzędniczej. Pickarska 28, II. p. 26973

DWA pokoje, bardzo ładne, słoneczne, niameblovane, we willi z ogrodem, blisko centrum do wynajęcia od 1-go lipca dla zamężnego pana. Ul. Oficerska 7 (boczna Zielonej) — godz. 15-17. 26388

POKÓJ elegancko umeblovany, komfort, dla solidnej pani lub pana. Ulica Kopernika 14, drzwi nr. 5. 27161

KRYNICA willa „Jana“ — słoneczna, lat, polanka, — wikt smaczny, obfity, cenę przystępną. — Helena Listyńska. 27137

POKÓJ duży, słoneczny — wynajmę na mieszkanie katolikowi za rocznym czynszem z góry. Wiadomość: Zamarstynowska 21, sklep wedlita. 26776

STANCAJA za gródecką rogatką do wynajęcia. Telczowa, Wołyńska 5. 27168

Z KLATKI pokój dla dojeżdżającego. Lyczakowska nr. 10. 27166

POKÓJ umeblovany z klafki schodowej. Wiadomość tel. 76-56, od godziny 16-tej 26663

POKÓJ umeblovany z osobnym przedpokojem i osobnym klozetem, wysoki parter, do wynajęcia od gospodarza. Listy pod M. P. do Adm. Wiek. 27138

POKÓJ z osobnym wejściem, umeblovany, do wynajęcia. Wronowska nr. 10, III. p., drzwi 14. 27140

DWA pokoje lub jeden — umeblovane ewent. użycie kuchni, odnajmę zamężniejszemu. Połakowska, ul. Kordeckiego 1, II. piętro, przy placu Bema. 27141

LOKALIK nowy na biuro lub czystą fabryczkę — do wynajęcia. Gosiewskiego 8. 27143

SZUKAM mieszkania dwu pokojowego z komfortem, za czynnem mieszczyznym, (bez odstępstwa). Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Leopoldi“. 27146

DWA lub trzy pokoje z kuchnią, poszukuję za półrocznym czynszem. — Listy pod „Pewny-P“ Adm. Wiek. 3129

ODSTAPIĘ pokój umeblovany. Wiadomość u dozorca, Listopada 17. 27179

DWU-osobowy pokój, ładnie, osobne wejście, zamężnemu małżeństwu. Piotra 25, drzwi 3. 27183

POKÓJ elegancko umeblovany, łożenka do wynajęcia. Zyblikiewicza 43, I. p., drzwi 4. 27181

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację — Kasy Chorych n. Lwowa, na nazwisko Markus Kitz, Lwów, Lwowska 5; 27155

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową na nazwisko Michał Szewcziński, wydaną przez P. K. U. — Lwów. 27136

ZGUBIŁEM portfel z legitymacją kolejową i dokumentami na nazwisko Andrzej Chytry, Winniki; znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem. 27113

ZNALAZCĘ portfel, zawierającego dokumenty — (odrocz. wojsk. legít. akad. świadectwa P. W. i t. p.) wystawione na nazwisko Zygmunt Blumenblatt, i proszę się o złożenie ich za odpowiednim wynagrodzeniem u portiera na głównym Uniwersytecie — przy ul. Marszałkowskiej. 27013

UNIEWAŻNIAM zgubione pozwolenie prowadzenia pojazdów mechanicznych wydane przez Województwo Lwowskie, Władysław Matusz, Lwów, Kleparów ul. Majowa 7. 26985

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną wydaną przez akademickie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym. — Krawczyżyn Stanisław. 26989

Wolne posady

ZDOLNĄ fachową pannę do usługi gości — przyjmuję zaraz Cukiernia pl. Bernardyński 3. 27053

KSIĘCOWEGO ROLNEGO RUTYNOWANEGO poszukuje majątek WISZENKA od 1 lipca. Zgłoszenia pisemne z odpisanymi świadectwami przyjmuję Kamiński — Lwów Grunwaldzka 3. 25941

20 ZŁ. DZIENNIE 2-3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. powyższy zarobek. — Stanowczo uczciwa propozycja. Wy starczy pocztówka z adresem, Firma „CARBON“ — GDYNIA. 2979

DO ZDJĘĆ FILMOWYCH, z zakresu komedji, poszukuje się pana do odegrania głównej roli. Zgłoszenia pisemne z fotografią pod „Buster Keaton“ do Adm. Wiek. 26632

INŻYNIER PROM proponuje wybieranie najlepszych kursów samochodowych. Dyplom kursów znanych w całej Polsce świadczy o fachowości szofera oraz ułatwia znalezienie posady. Lwów, Lelewela 3. (przy Akademickiej). 25130

WŁASCIELI samochodów, prosimy o kontrolowanie wyszkolenia oraz żądanie okazywania dyplomów inżyniera Proma — przyjmujące nowych szoferów. Lwów, Lelewela 3 — (przy Akademickiej). 25143

ZDOLNE MODNIARKI — przyjmijcie Magazyn Mód — „Władysława“ pl. Marjański 9. 26579

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 23, poszukuje bony, pielęgniarki, gospodynie dworskie, kucharki pensjonatowe, kucharki. 27091

POMOCNIK drukarski zostanie natychmiast przyjęty. Drukarnia, Janowska nr. 31. 27090

ROBOTNICE, tylko zawodowe, zostaną natychmiast przyjęte do Fabryki Wyróbów Papierowych, Janowska 31. 27089

PANIENKA bezwzględnie uczciwa, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Pełczyńska 53. Bufet. 27083

ZDOLNY subjekt cukierniczy, kawaler, otrzyma posadę w cukierni Rosiewicza w Przemyslu. 3133

ENGLISH speaking panna do dziecka dwu miesięcznego, poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem warunków Skrytka pocztowa 238. — Lwów. 27022

RUTYNOWANEJ KORESPONDENTKI polsko — nie mieckiej, ze znajomością ruskiego ewent. francuskiego, piszącej na maszynie, jakoteż posiadającej ładny wyraźny charakter pisma ręcznego POSZUKUJE Hurtowy skład materiałów kościelnych, Lwów, plac Trybunalski nr. 1, meczania. — 26910

KATOLICKA kancelarja adwokacka poszukuje stenotypistki, bardzo biegłej, katolickiej. Listy do Adm. Wiek. pod „Biegła“. 26777

OSOBA pracowita, czysta, z prasowaniem, szyciem, — znająca mleczenie, drób, chlewnie, zgłosi się zaraz: Kochanowskiego 8, m. 23, między 18 a 20. 27169

POSZUKUJE podręczną — do krawieczyny. Weissmana, ul. Kleparowska 9; 27165

BIEGŁA maszynistka, która pisała już u inżyniera, potrzebna na godziny popołudniowe. Listy z podaniem adresu pod „Rutynowana siła“ do Adm. Wiek. 27134

POSZUKUJE zdolnej odnufarki — manikurzystki w jednej osobie. Jonasz Bencher, Stryj, Gołuchowskiego 1. 27158

ZDOLNĄ krawiaczkę poszukuje Pracownia Abazurów, Piłsudskiego 6, telefon 55-33. 27173

PIERWSZORZĘDNA Instytucja Ubezpieczeniowa, — przyjmijcie we wszystkich miejscowościach Małopolski, zdolnych i inteligentnych zastępców na warunkach korzystnych. Zgłoszenia pod „H. S.“ do Biura ogłoszeń „Postę“, Romanowicza 10. 27174

POTRZEBNY zaraz praktykant bufetowy do handlu delikatosem i pok. do śniadań. Zgłaszać się Bajer el. Kołosa, Legionów 1. 27173

AGENTÓW zdolnych poszukuje się do kolportażu wielkiego wydawnictwa. — Zgłoszenia osobiste: Grunwaldzka 7, drzwi 6, od 3-5 popołudniu. 27173

PRYZJERSKI zdolny pomocnik potrzebny od zaraz. Martini, Teresy 2. 27180

STENOTYPISTKI ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego, na jedno miesięczne zastępstwo poszukuje się. Sądowe Biuro tłumacza, plac Akademicki 1. 27139

POSZUKUJE się podręczną do krawiectwa. Rappaporta 11, parter, na lewo. 27132

AGENCI — agentki miejscowi ustosunkowani, zostaną przyjęci. Listy pod „Gaza“ do Adm. Wiek. 27149

PRAKTYKANTA z 2 kl. wydziałowa, przyjmijcie Hand. galanterijno — żel. — Mikołaja 23. 27043

OBWIJACZKA do fabryki pudełek, zostanie przyjęta. Zgłoszenia: Fabryka ulica Sakramentek 16, między g. 9-10. 27042

WISŁA Śląsk Cieszyński — pensjonat „Zofjówka“, prowadzony solidnie, poleca pokoje z utrzymaniem po cenach przystępnych. 3059

POSZUKUJE się parę małżeńską ze sfer nauczycielskich Średniego lub wyższego, którzyby przyjęta za odpowiedni wynagrodzeniem 10 uczniów gimnazjalnych na jedno miesięczne pobyt wakacyjny na wsi. Zgłoszenia: Dyrekcja IV. Gimnazjum. 27151

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

RYMANÓW — ZDRÓJ. Pensjonat „Szalas“ wynajmuje pokoje z utrzymaniem, bez pościeli. Przyjmuje również panienki, zapewniając troskliwą opiekę. 2327

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

Małżeństwa

SEPAROWANY, lat 28, — przystojny, ze średnim wykształceniem, były urzędnik, obecnie bez posady, szuka towarzyszy życia — Ktoraby mu chwilowo materialnie pomogła. Więk — wyznaczenie i narodowość obojętne. Listy pod „Psyche“ do Adm. Wiek. 26984

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

ZDOLNĄ fryzjerka damską zostanie przyjęta do zakładu „Paryżanka“ ulica Romanowicza 10. 27130

DZIEWCZYNI (żydówkę) do nauki przyjmijcie. Pracownia sukien damskich Specsewowa, Kościuski nr. 18; 27131

PRAKTYKANT z początku do handlu. Bursztyna, Pełczyńska 8. 27155

Zdrowiska

W IWONICZU rajem dla dzieci to pobyt w Pensjonacie „Dziecko“. Informacje: Lwów, Kollataja 6, II. Iwoniec; Willa „Marysiówka“. 27123

BIEL nad Bałtykiem, Pensjonat „Lwowlanka“ poleca pokoje z utrzymaniem. Zgłoszenia Lwów, „Agricola“, Kopernika 17. 26827

ROZLUZ KARPATY. — Pensjonat Leśnicówka — poleca pokoje słoneczne do brze urządzone, balkony, łożaki. Wikt doborowy obfity oraz dietetyczny z uwzględnieniem cukrzycy. Stacja i lekarz w miejscu. Własny kort tenisowy. — Geny uniarkowane. Informacje: Magazyn Noblesse, Jagiellońska 11, lub Zarząd w Rozlużu. 26366

JAREMCZE! — Pensjonat „Zgmunówka“ we własnym zarządzie, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem w centrum Jaremcza po cenach zużoonych od 7 zł. dziennie. — 26882

LETNISKO Lubiżnia koło Jaremcza, z wynajęcia 2 pokoje z kuchnią w willi wśród lasu lub pojedyncze pokoje. Blizsza wiadomość: Dr. Dworski, Stanisławów, Szydłowskiego 3. 26861

Inżynier architekt

posiadający własne biuro, poszukuje koncesjonowanego budowniczego jako wspólnika. Listy do Administracji Wiek. pod „Inżynier“. 27050

BACZNOŚĆ! Agentki. — Agenci losowi! Jedyna instytucja w Polsce sprzedaje 3 proc. pożyczkę budowlaną na raty. Zgłaszajcie się natychmiast we celu wykorzystania konjunktury. Dajemy Wam możliwość zarobkowania większych — kwot. Oferty wraz z fotografiami, Lwów, Skrytka pocztowa 237. 3232

ZASTĘPCÓW ustosunkowanych na poszczególne miasta Małopolski, poszukujemy. Listy pod „Bielsko“ Adm. Wiek. 27150

NIEMKA młoda z dobrymi poleceniami potrzebna na wakacje do starszych dzieci. Zgłoszenia: Potockiego 49, parter prawy. 27147

OSOBA pracowita, czysta, z prasowaniem, szyciem, — znająca mleczenie, drób, chlewnie, zgłosi się zaraz: Kochanowskiego 8, m. 23, między 18 a 20. 27169

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

Małżeństwa

SEPAROWANY, lat 28, — przystojny, ze średnim wykształceniem, były urzędnik, obecnie bez posady, szuka towarzyszy życia — Ktoraby mu chwilowo materialnie pomogła. Więk — wyznaczenie i narodowość obojętne. Listy pod „Psyche“ do Adm. Wiek. 26984

WILLA z kortem tenisowym w Brzuchowicach do wynajęcia. Tel. 68-72. 26998

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

JAREMCZE! Pokój dla 2 osób ewent. wikt, opieka, doskonałe położenie. Wiadomość: Ungerowa, Lwów. — Mikołaja 7. 27018

Medalem nagrodzony Salon

ANNY MANBER, Kopernika 28 a — poleca po cenach niskich kapelusze ostatniej kreacji. 2563



Kurortowa
 Śląsk Niemiecki
 przez polskich kuracuzów
 od dziesiątków lat najbardziej ulubione
uzdrowisko dla
chorób sercowych i
nerwowych
 zwłaszcza dla chorób reumatycznych,
 koblących, Basedowa, krwi i nerek.
 Najsilniejsze źródło lewentytu węglanego Niemiec.
 Nowowbudowana hala kuracyjna.
 Prospekty otrzymać można przez biura
 podróży oraz w zarządzie uzdrowiska.

Kurhotel Fürstenhof

Pierwszorzędny hotel ze wszelkim komfortem i z doskonałą kuchnią. — Kuchnia dietetyczna. Pielęgniarki. Naturalne kąpiele węglane.

2683

Korespondencje

PAN, który w ubraniu odanem do czyszczenia do naszego zakładu zostawił dwa pierścienie złote, raczy się zgłosić w zarządzie fabryki „Blyskawica”, chemiczna pralnia i farbiarnia w Stanisławowie. 3240.

NAUKA

50 LEKCYJ 20 ZŁ. (Kurs siedmiotygodniowy) — wyucza pisaną na maszynach oraz przyjmuje PRZEPISYWANIA. Romańska, Zyblikiewicza 5. 26812

TENNIS! Korty śródmieście, nauka, trening, partnerów. Mikołaja 10 (Kawiarz) wieczorem. 26889

PANIENKI! KURS manicure dwutygodniowy. „Kosmetyk” Mikołaja 7. 27012

ROZMAITE

RESTAURACJĘ. Pokój do śniadani oddam na rachunek. Janowska 4. 26214

BIELIZNĘ osobistą, pościel, łóżka, stołową wraz z szyciem i najmodniejszymi haftami przyjmuje Zakład haftów Koralińska 6, po cenach przystępnych. Przy całych wyprawach znaczny opust. 24519

WYCIECZKA morską: Morze Czarne — Azjatyk. Poszukiwany towarzysz, — udział w utrzymaniu 3,000 zł. Informacje: Liga Morska pl. Smolki 3, IV. p. 26863

W BANKACH Zastawnych zastawiane kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 27066

OBRAWIE GOTOWE — do miary wykonuje pracownia Turcka 1, bozna Pełczyńskiej. Dogodno spłaty. 27028

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, — leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11, tel. nr. 55-20; 26650

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluzki, swetry, kołnierzyki, pończochy, bieliznę, fartuchy dla służby, garderobę dziecięcą poleca Szekalska, Halicka nr. 12, I. piętro. 25895

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 26520

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 26912

BUDKA nadająca się dla rzeźnika lub na inny cel — do wynajęcia. Wiadomość ul. Św. Marcina 87. 26980

PRZEROBIECIE ŁÓZEK. Starek z materacami, Fabryka łóżek ZAKS, ulica Lindego 6, Tel. 79-99. 26072

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyńi wskazać. 26374

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 26372

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Jozafata 3, parter, B. Deutschman. 26925

WYUCZAM tkaniny po 10 zł. — potem rozmaite rodzaje chustek i wszelkie roboty kobiece. Karpińskiego 15. 27112

WAŻNE dla wyjeżdżających! Naprawia, strzyże — czyści dywany perskie, — smyrnańskie, kilimy i fabryczne, przedko, solidnie i tanio. Borkowska pl. Bernardyński 12. sklep kilimów. 27005

WYMIENIE obiadu rytualne z trzech dań 1.25. — Kopernika 22, I. piętro, ganek. 27120

POSZUKUJE się w okolicy Lwowa dzierżawy nie wielkiego gospodarstwa. — Warunek: przyzwoity dom mieszkalny (3 pokoje) i obszerne budynki gospodarcze (chlewy). Oferty kierować pod Z. Z. do Admin. Wieku. 27160

SPÓLNIKA z kapitałem poszukuje do składu wódek, delikat. i owoców. Listownie do Admin. pod „600 zł.” 26919

6 ZŁ. kapelusze filcowe — przetróbkę, farbowanie 3 zł. poleca Salon Mód, Zyblikiewicza 43, J. p. 27182

Kupno-Sprzedaz

DIWANY, Chodniki, Garnitury kilimowe, wysprzedaje po cenach fabrycznych WANK, plac Mariacki 5, I. piętro. 30655

AUTO „STEYER” Typ II, sześćo siedzeniowe, 40 km, bardzo dobrze utrzymane, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Malopolska Agencja Reklamowa, Lwów, Chorzęczyzny 7. 26950

OKAZJA! Odstąpię bardzo dobrze prosperujący sklep w większym mieście. Potrzebny mały wkład. Tarnowiecki, Złoczów, Kościuszki 9. 3236

KUPIE dla chorej osoby wózek o 3 kołach na gumach w dobrym stanie. — Odpowiedz do Admin. Wieku pod „Wózek — P”. 3243

FORTEPIANY, PIANINA nowe i ograne pierwszorzędnych fabryk na różne ceny z gwarancją tanio sprzedaje, Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 27170

NAJTANIEJ przerabia i pokrywa **KOŁDRY, MATERACE**
Kaz. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4.
 tylko naprzeciw Szkowrona, Tel. 51-10. 27176

Z POWODU wyjazdu okazują parcele budowlane Zimna Woda. 200 sążni, 135 dolarów. Szepteykich nr. 3, Sekiewicz. 26990

JADALNIE orzechowe, sypialnie, sprzedaje okazują stolarnia Klebana, Zalesienie, Jasia 16, również wykonuje wszelkie meble na zamówienia na dogodnych warunkach. 26821

KLATKA schodowa, pokój komfortowy też dla przyjezdnych. Kochanowskiego 26, III., drzwi 1. 27184

OKUCIA budowlane i meblowe
 POLECA 3039
KAROL PASZANDA
 Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

SAMOCHOŁ ciężarowy — „Packard” 4 tonowy — po generalnym remoncie sprzedaje Skład drzewa Sapiehy nr. 13. 26368

TANIO do sprzedania parcella budowlana za Łyczakowska rogatką na Jabłowie. Wiadomość w domu Blicharskich nr. 181. 27039

PARCELĘ 100 sążniową — przy ulicy Szymonowiczów sprzedaje Tybura, Heninga nr. 10, II. p. (Łyczaków). 26798

ROWER marki „Puch” — prawie nowy do sprzedania. Ul. Kraszewskiego 13. 26858

ŁÓŻKA metalowe, żelazne, umywalki, szalki nocne, — miedziane, dzbanki, najtaniej poleca Rentschner ul. Legionów 37. 25993

DWIE parcele w Zimnej Wodzie przy stacji — po 200 sążni albo 400 całości — sprzedaje Tybura, Heninga nr. 10, II. p. (Łyczaków). 26797

LEKARSKA maszyna do elektryzowania okazują do kupienia. Sklep „Elektron” Zyblikiewicza nr. 1. 26780

MAKULATURA, 45 gr. kilogram, sprzedaje Biuro dzienników Buchshauweja, Lwów, Hetmańska 22. 26791

RÓŻE DO SMAŻENIA w ogrodzie Połoniczkiego ul. Poniatkiego 21. 26423

OKAZYJNIE sprzedam no wy dom, stodoła, dwa morki pola, Siemianówka, pięć minut od stacji kolejowej. Nadaje się dla kolejarza. Bednarski, Rutowskiego 19 27128

STEYR jako nowy okazują do sprzedania. Gosiewskiego 8. 27145

PARCELE do sprzedania. Jan Lachowicz, Kulparków nr. 31. 26571

FORTEPIAN „Wirtha” — znakomity sprzedam tanio lub zamienie, tudzież fortepian krótki sprzedam za 1200 zł. Kopernika 26, — Skleniarski. 27114

DOG arlekiński, suka 10 mies. do sprzedania. Cena 450 zł., tel. 65-01. Obejrzeć Łyczakowska 88, u dozorczy. 26816

BRONZY okazują — do sprzedania. Ul. Kopernika nr. 23, I. p. 26909

PONCZOCHY GUMOWE w najlepszych gatunkach po cenach okazujących „Małgorzata” Lwów, ul. Batoiego 1. 34. 27167

NIEBYWAŁA okazja! Po 30 zł. WANNY trwałe poleca Wojciech Zajac ulica Ossolińskich 14. 26289

NAJGUSTOWNIEJSZA — garderoba dla dzieci „SPORT”, Plac Halicki 3. 30651

SPRZEDAM dom, ogród, — front 57 m. Pijarów 1. 64. 26363

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego I. II. 22959

ZIMNA WODA, sprzedam kilka parcel po 180 sążni, 150 dolarów, na spłaty. 105 sążni przy ul. Bilichskich. Theobald, Ochronek nr. 7. 27053

MASZYNY pojezozosniczo — do sprzedania. Tarnowskiego 99, I. p. 27004

LOKAL handlowo — przemysłowy (trzy pokoje) z całym urządzeniem, inwentarzem do sprzedania. Wiadomość: Kolesza, Sykstuska 10. 26979

SPRZEDAM okazują jedno piętrowy dom murywany, blachą kryty, 4 pokoje wolne, zajazd, 16 drzew owocowych. Fremd, Walecka 128. 26852

BRZUCHOWICE, willa stylowa, murywana, 6 pokoi, kuchnia, łazienka, tarasa, weranda zpn., instalacja wodociągowa, komfort, tanio do sprzedania. Zgłoszenia przez grzeszność: — Inż. arch. M. Koczur, Akademicka 3. 26959

TRZY KAMIENICE, dom parterowy, wszędzie wolne mieszkanie, sprzedam. Biblik, Kasztelańska 3. 26901

PARCELA budowlana, 250 sążni, obok Kulparkowa, 10 minut od tramwaju Listopada. Wiadomość: Skniłówek, Skarysz Jan. 26995

2.800 zł. PIANINA nowe zagraniczne, na dogodne spłaty poleca wyłącznie zastępstwo „MONIUSZKO”, ul. Zimorowicza I. 10. 2958

OKAZYJNIE sprzedam — ubranie męskie i pantofelki damskie nr. 36. Kasztelańska 8, II. p. na prawo od 4 do 6. 27163

KTO CHCE być właścicielem parceli budowlanej w Zimnej Wodzie, sążeń 7 złotych. Łyczakowska I. 4, stolarnia. 26805

FORTEPIAN krótki (płyta metalowa) sprzedaje Kowzan Suopkowska 31, I. piętro. 26426

KOMPLETNE urządzenie warsztatu krawieckiego z maszyną Singera do sprzedania. Bliska wiadomość na miejscu przy ul. Sykstuskiej 20, p. Scheer. 27162

RADJO 4 lamp. z powodu wyjazdu sprzedam okazują. Jakóba Strzemieja I. 4, parter, na lewo, od 8-9. 26773

MOTOCYKL Rudge Whitworth sprzedam. Brunec — Wojciecha 4. 27148

KREMÓWKĘ do tortów hiszpańskich, ciast, niców, lodów, kremów i legomin za 1 litr zł. 350 tylko na zamówienia sprzedaje z dworu WP. Rozwadowskiej 26961
CUKIERNIA PODHALICZA, Rutowskiego 4.

DODGE limuzyna 6 cylindrów, świetnie utrzymana 16000 km. okazują sprzedaje Turk. Wiadomość „Technosklad” Strzelecka 10, telef. 77-70. 26830

SPRZEDAM majątek na Wołyniu 400 morgów ornożony, 600 morgów lasu, stacja kolejowa w miejsc. Cena 12,000 dol. Wkład 5,000 dol. Listy do Admin. Wieku pod „Majątek”. 27048

SKRZYPCE oryginalne — „Eberle” z roku 1765, sprzedam okazują. Puchala — ul. Marcina 11 w godzinach od 4-6. 27159

SPRZEDAM parcellę, dom, górny Łyczaków. Wiadomość: Restauracja Dworca Łyczakowskiego. 27036

BIURKO amerykańskie nazywane w bardzo dobrym stanie, kupię. Listy pod „Okazja” do Admin. Wieku. 27031

KUPIJĘ mebelki stare, antyczne w każdym stanie. Zieliński, Koftajaja 5, telefon 77-23. 3228

SAMOCHOODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74-98. 3077**

AUTO marki Austro-Daimler, sześćo-osobowe, mało używane, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Inż. Zygmunt Stankiewicz, Lwów, Franciszkańska 11. 27106

ZA ZŁOTO, SREBRNO, brylanty, paci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 26886

MASZYNY DO SZYCIA — używane, tanio sprzedam. Szczepanowska, Bogdanówka 47. 26610

GIK dwu-kołowy na gumach, drzewiczkami tylnymi do otwierania, wygodny do wsiadania, 4-osobowy, bardzo lekki i niski dla dziecka — okazują do nabycia. Pełczyńska 9, Lwów. 26970

STEYER 4 osobowy z nadadką fabryczną w doskonałym stanie, okazują do sprzedania. Wiadomość: Zielona 45. 27082

KAPIELOWE płaszcze, trykoty, pantofle, prześcierała, ręczniki — „SPORT” Plac Halicki 3. 3051

KAŻDA Z PAŃ MA MOŻNOŚĆ 3189
 wykorzystać 6-cio tygodniowy, wakacyjny praktyczny kurs kroju i szycia za 35 zł., nauka codziennie 3 godziny. Przyjmują roboty po cenach zniżonych. „Jolanda” Staszka 8 II p. bozna Chorzęczyzny.

ZIMNA WODA, sprzedam kilka parcel po 180 sążni, 150 dolarów, na spłaty. 105 sążni przy ul. Bilichskich. Theobald, Ochronek nr. 7. 27053

PARCELA do sprzedania, 150 sążni przy ul. boznej Drogi Lubiejskiej za mostem. Wiadomość: Murarska 21, sklep. 27008

MASZYNY pojezozosniczo — do sprzedania. Tarnowskiego 99, I. p. 27004

KOMPLETNE urządzenie restauracyjne wraz z naczyniem kuchennym w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania. Listy pod „Kompletne” do Admin. Wieku. 27093

LOKAL handlowo — przemysłowy (trzy pokoje) z całym urządzeniem, inwentarzem do sprzedania. Wiadomość: Kolesza, Sykstuska 10. 26979

WOZY gospodarskie jedno- i parokonne tanio do nabycia. Pełczyńska 9. 26971

MAKULATURA
 gazetowa do pakowania dla sklepów, owocarni i t. p. do nabycia
po 50 gr. kilogram
 najmniej jednak w ilości 50 kg.
 Zgłaszać się od 9 do 11-tej przed południem, Sokoła 4, „Wiek Nowy”. 9129

SUKNIE

fularowe 50 — Komplet 85
markizet. 27 — Mongolowe 75

wielki wybór 3187
Münzer, Kopernika 17.

Z haremu na arenę sportową.



(xy) Rząd turecki zaangażował niedawno znanego szwedzkiego sportowca i nauczyciela gimnastyki Johnsona jako rządowego kierownika sportu. Objął on kierownictwo sportowego wykształcenia całej młodzieży tureckiej. Do ćwiczeń sportowych wciągnięto również młodzież żeńską. W czasie ostatniego tur-

nieju w roku obecnym wzięły udział w zawodach sportowych również kobiety tureckie, do niedawna jeszcze wiezione w haremach.

Rycina nasza przedstawia wkroczenie kobiet tureckich na stadion w Konstantynopolu.

LOKALE

5-4 i 3 POKOJE, kuchnia, komfort, frontowe, w położeniu ogrodowym zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 43. 26730

BRZUCHOWICE, 3 pokoje w mieszkaniu, łazienka, weranda, kuchnia z pn. w stylowej willi pięknie położonej zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przez grzeźność: adw. Dr. Stieh, — pl. Dąbrowskiego 8. 26938

4 POKOJE, I. piętro, osobno kuchnia, w parterze, zaraz do wynajęcia. Chorażczyzna 29. 25864

DENTYSTYCZNY zakład urządzony od 1. września do wynajęcia. Listy pod „Zakład” do Adm. Wieku. 26576

POKÓJ frontowy, umeblowany, komfortowy, utrzymanie lub bez, wynajmę dobrze sytuowanemu panu. Potockiego 28, I. p. 26932

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią od połowy września. Listy pod „Wrzesień” do Adm. Wieku. 26893

OD 15. czerwca obszerny, frontowy pokój umeblowany z elektryką, dla pani lub pana. Stryjska nr. 18, II. p., na prawo, do wynajęcia. Ogłądać można od 10-12 rano. 26615

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, możliwie komfort — dzielnica II. lub VI. Listy pod „Nr. 213” do Adm. Wieku. 26855

LOKAL, sklepowy przy ul. Akademickiej 26 do wynajęcia. Wiadomość także u właściciela. 26941

POKÓJ z osobnym wejściem na biuro w parterze poszukuje się od zaraz w okolicy pl. Smolki, 3 Maja, Kościuszki lub Jagiellońskiej. Listy pod „Nr. 200” do Adm. Wieku. 27026

W CENTRUM miasta ładny lokal do wynajęcia. Zgłoszenia: Stan. Mierzwicka, Kopernika 4. 27085

SŁONECZNY, frontowy — umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej z utrzymaniem lub bez, telefon, łazienka, ul. Teresy 1. 2 B III. p. 26808

SŁONECZNY duży umeblowany pokój z użyciem kuchni i łazienki w willi w ogrodzie do wynajęcia. Ul. Zielona 93 „Dworek Kwiatkowska”. 26849

POKÓJ frontowy w parterze z komfortem do oddania na biuro. Pl. Bilezewskiego 2. 27025

POKÓJ frontowy umeblowany, wejście z klatki schodowej, z przedpokojem dla zamożniejszego pana — do wynajęcia. Żadwórzaska 22. Wiadomość u dozorczy. 26992.

Bar Mieszczkański

i Pokój do śniadań w. HERMANA pod kierownictwem B. Rekczyńskiego róg ulicy Gródeckiej i na Błonie — otwarty. Poleca obficie zaopatrzone bufet i wyborową kuchnię, oraz wszelkiego rodzaju trunki najwytworniejszych gatunków. 27133

Listonosz

nigdy nie odczuwa zmęczenia, jeżeli moczy nogi z dodatkiem

Soli do nóg JANA

Dostać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. 2454

Zylaki

usunie się pewnie przez noszenie specjalnych pończoch gumowych o niebywalej dotychczas cienkości z Specjal. Składu Wyróbów Gumow. Chirurgicznych i Hygienicznych

S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.
CENNIKI BEZPŁATNIE. 3140

MEBLE Starożytne

różnego rodzaju biblioteki, komody, stoły, fotele i t. p. po cenach niskich sprzedaje, okazynie jadalnia fornier. 3146

LIPPER KOPERNIKA 17.
Telefon 41-77.

ZIOŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN

Znakomicie działają na odtłuszczenie, obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.

Główny skład:
APTEKA 26323
SOMMERSTEINA
Lwów — Janowska 2.

ŁÓŻKA

MOIĘŻNE, PÓŁ-MOIĘŻNE
NIKLOWANE i DZIECINNE
ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA PENSJONATÓW,
UMYWALNIE, STOJAKI, URZĄDZENIA
GABINETÓW LEKARSKICH i SZPITALI

JOZEF PROCKO i SYN
FABRYKA MEBLI METALOWYCH
I ODEWNIJA ŻELAZA
LWÓW, TERCJARSKA 10. TEL. 15-88.

BIURO ZAMÓWIEŃ i SPRZEDAŻ HURT i DETAILICZNA
LWÓW, UL. MIKOŁAJA 23
TELEF. 87-00.

Na LATO i na WYJAZD!

już nadeszły najnowsze modele konfekcji MĘSKIEJ i DAMSKIEJ z pierwszorzędnym materiałom w ogromnym wyborze po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. — Pamiętajcie zatem i powtarzajcie te 3 słowa:

SCHAPIRA, Łyczakowska 1.

UWAGA! Specjalny magazyn konfekcji damskiej, Lwów, ŁYCHAKÓWSKA 10, telefon 74-52. 3112

SUKNIE

komplet, oraz wyroby trykotażowe, tylko MODELE poleca najtaniej: firma: „BON MARCHE”, Lwów, plac Marjacki 5. 3147